



p.6880

KSIĄŻ
LWÓW, CZA

poleca następujące wydawnictwa

BIBLIOTEKA PRZEKŁADÓW DZIEŁ PEDAGOGICZNYCH

RED. DR. Z. ZIEMBIŃSKI

- I. *J. Dewey*: Szkoła i społeczeństwo. Wyczerpane . . . —
- II. *W. Wetekamp*: Samodzielność i radość twórcza w na-
uce i wychowaniu. Str. 80. Z 8 tablicami 2—
- III. *R. R. Rusk*: Pedagogika eksperymentalna 9*60
- IV. *G. Kerschensteiner*: Pojęcie szkoły pracy. Wyczerpane —
- V. *H. Parkhurst*: Wykształcenie według Planu Daltoń-
skiego 6*80
- VI. *J. Mac Cunn*: Kształtowanie charakteru —
- VII. *I. B. Saxby*: Kształcenie postępowania 7*60
- VIII. *J. A. Stevenson*: Metoda projektów w nauczaniu . . . —
- IX. *W. W. Zienkowski*: Psychologia wieku dziecięcego . 12—
- X. *J. Piaget*: Mowa i myślenie u dziecka —
- XI. — Jak sobie dziecko świat przedstawia? —

BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNO-DYDAKTYCZNA

POD RED. PROF. DR. Z. MYŚLAKOWSKIEGO

Zadaniem tej Biblioteki jest informowanie nauczycielstwa o no-
wych zagadnieniach dydaktycznych na polu nauczania w szkole
wogóle, a w szkole polskiej w szczególności.

- I. *Z. Klemensiewicz*: Dydaktyka nauki o języku ojczystym 5*40
- II. *K. Koniński*: Szkoła na miarę. Projekt szkoły średniej
indywidualizującej 6*80

BIBLIOTEKA GEOGRAFICZNO-DYDAKTYCZNA

POD RED. PROF. DR. ST. PAWŁOWSKIEGO

Celem tego zbioru jest ułatwić pracę naukowo-twórczą w na-
uczaniu geografii. Poza tem będzie on jednak uwzględniał
także praktyczne potrzeby naszej szkoły.

- I. *W. Jezierski*: Szkolny zakład geograficzny —
- II. *A. Tarnawski*: O najważniejszych instrumentach przy-
nauce geografii —
- III. *St. Pawłowski*: O geografii —

ZENON KLEMENSIEWICZ

JĘZYK POLSKI

PODRĘCZNIK DO NAUKI O JĘZYKU OJCZYSTYM
(DLA KLASY V (II) GIMNAZJALNEJ)

z numerologii
CZĘŚĆ I
ZNACZENIE I ŻYCIE WYRAZÓW



BIĄŻNICA-ATLAS

ZJEDNOCZONE ZAKŁADY KARTOGRAFICZNE I WYDAWNICZE
TOW. NAUCZ. SZKÓŁ ŚREDN. I WYŻSZ. — SP. AKC.
LWÓW — WARSZAWA

1929

KSIĄŻNICA-ATLAS T. N. S. W.

LWÓW, CZARNIECKIEGO L. 12
WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 59

poleca

Tync St. i Gołąbek J.

**CZYTANKI POLSKIE
DLA KL. IV SZKÓŁ POWSZECHNYCH**
Zł. 4.40.

Tync St. i Gołąbek J.

**CZYTANKI POLSKIE
DLA KL. V SZKÓŁ POWSZECHNYCH**
Zł. 5.40.

Tync St. i Gołąbek J.

**PRZEWODNIK METODYCZNY
DO CZYTANEK POLSKICH DLA IV KL. SZKÓŁ POWSZ.**
Zł. 2.80.

Nieodzowny do należytego prowadzenia lekcji na podstawie podręcznika.

Klemensiewicz Zenon

DYDAKTYKA NAUKI O JĘZYKU OJCZYSTYM
Bibl. Pedagog.-Dydaktyczna. T. I.
Zł. 5.40.

Konieczna dla każdego nauczyciela języka polskiego.

Szober Stanisław

**ZASADY NAUCZANIA JĘZYKA POLSKIEGO
W ZAKRESIE SZKOŁY POWSZ. I GIMNAZJUM NIŻSZEGO**
Wydanie drugie, uzupełnione. Str. 180. — Zł. 2.80.

ZENON KLEMENSIEWICZ

JĘZYK POLSKI

PODRĘCZNIK DO NAUKI O JĘZYKU OJCZYSTYM
(DLA KLASY V (II) GIMNAZJALNEJ)

**CZEŚĆ I
ZNACZENIE I ŻYCIE WYRAZÓW**

Wojas



KSIĄŻNICA-ATLAS

ZJEDNOCZONE ZAKŁADY KARTOGRAFICZNE I WYDAWNICZE
TOW. NAUCZ. SZKÓŁ ŚREDN. I WYŻSZ. — SP. AKC.
LWÓW — WARSZAWA

1929

~~JF 445
Dz. X lit-46
21~~



808.4(0953)

2089

Zakłady Graficzne Ski. Akc. Książnica-Atlas we Lwowie

Spis rzeczy.

	Str.
1. Wyraz	7
2. Zakres i treść znaczenia wyrazu	8
3. Właściwe i przenieśne znaczenie wyrazów	11
4. Zmysłowe i umysłowe znaczenie wyrazów	14
5. Realne i etymologiczne znaczenie wyrazów	16
6. Zmienność znaczenia wyrazów. Znaczenie dawne i nowe	18
7. Częściowa lub całkowita zmiana znaczenia wyrazów	20
8. Zmiana znaczenia wyrazu wskutek zwężenia zakresu	21
9. Zmiana znaczenia wyrazu wskutek rozszerzenia zakresu	24
10. Zmiana znaczenia wyrazu wskutek przeniesienia w inny zakres	25
11. Przeniesienie znaczenia wyrazu z zakresu zmysłowego w inny zmysłowy	26
12. Przeniesienie znaczenia wyrazu z zakresu zmysłowego w umysłowy	31
13. Przeniesienie znaczenia wyrazu z zakresu umysłowego w inny umysłowy	36
14. Przeniesienie znaczenia wyrazu z zakresu umysłowego w zmysłowy	37
15. Osobliwe przeniesienia znaczenia wyrazów	38
16. Zmiana uczuciowej wartości wyrazów	40
17. Zmiana formy wyrazów	45
18. Wyrazy zapomniane	47
19. Wyrazy nowo powstające (nowotwory)	49

Książka ta stanowi pierwszą część podręcznika do nauki o języku polskim, którego całość będzie dostosowana do programu ministerjalnego. Część II, przeznaczona dla kl. VI i VII, obejmie: obrazki z dziejów języka w związku z dziejami kultury rodzimej i obcej, najważniejsze wiadomości o osobliwościach gramatycznych języka staropolskiego, oraz krótki pogląd na gwary polskie. Część III dla kl. VIII zawierać będzie psychologiczne oświetlenie zjawisk językowych.

Pojedyncze rozdziały rozpadają się na wykład teoretyczny i ćwiczenia. Wykładowi usiłowałem nadać charakter indukcyjny, wspierając uogólnienia na uprzednim rozbiórce obfitego zasobu przykładów. Ćwiczenia mają utrwalić i pogłębić nabyte wiadomości. W niektórych wypadkach może nawet nauczyciel wziąć materiał zawarty w ćwiczeniu za podstawę nauczania, a zdobyte na niej uogólnienie sprawdzić następnie w wykładzie teoretycznym.

1. Wyraz.

*Śród takich pól, przed laty, nad brzegiem ruczaju,
Na pagórku niewielkim, we brzozowym gaju
Stał dwór szlachecki...*

Znamy dobrze ten wyjątek z I księgi Pana Tadeusza. Gdyby go nam kazano określić ze stanowiska gramatyki, bez trudu orzeklibyśmy, że to jest zdanie. Ale z czego się ono składa? Z czego budujemy zdanie? Jak nazywamy te najmniejsze jego części składowe np.: *śród, takich, pól, przed, laty, nad, brzegiem*, i t. d. To są wyrazy.

Umiemy tedy rozpoznać wyrazy i wyodrębnić je w zdaniu. Należałoby jeszcze określić w najprostszy sposób, czym jest wyraz, lub co wyrazem nazywamy. W tym celu wypada rozważyć, z czego się tworzy wyrazy, jaki materiał służy do ich budowy. Zestawienie takiego szeregu wyrazów np.: *a, na, ona, rana, panna, państwo, państwowy, państwowość, upaństwowienie* i t. p. poucza o tem, iż wyraz może się składać z jednej głoski lub z większej ilości głosek.

Czy jednak jakakolwiek głoska lub kilka jakichkolwiek głosek stanowią już koniecznie wyraz? Czy jest wyrazem np. *y, ra, son, naka, ardak* i t. p.? To nie są wyrazy. A nie nazwiemy tych powiedzeń wyrazami, ponieważ one nic nie znaczą, ponieważ ich treści zgoła nie rozumiemy.

Wynika zatem z powyższych rozważań, że wyrazem nazywamy jedną głoskę lub ich zespół, stanowiący całość i posiadający pewne określone znaczenie.

Ćwiczenie.

Powiedzieć jakieś zdanie! Z czego składa się zdanie? Ile wyrazów może wchodzić w skład zdania? Podać przykład zdania jednowyrazowego, dwuwyrazowego, trzy-, cztero-, pięcio-, sześciowyrazowego i t. d.! Z czego składa się wyraz? Ułożyć z podanych głosek np. *a, o, d, w*, — lub *o, k, s* i t. p. wyrazy! Kiedy głoskę lub kilka głosek nazwiemy wy-

razem? Jakie części słowotwórcze wyróżnić można w wyrazach np. *góra*, *górski*, *górzysty*, *pogórze*, *górnny*, *górnolotny*; *dom*, *domek*, *domowy* i t. p.? Jakie części fleksyjne można wyodrębnić w wyrazach np. *góry*, *pogórza*, *górnego*, *domki*, *domowych* i t. p.? Jakie głoski można wyodrębnić w wyrazach np. *góra*, *górski* i t. d.? Jakie zgłoski można w nich wyodrębnić?

2. Treść i zakres znaczenia wyrazu.

W znaczeniu wyrazu można rozróżnić treść i zakres, t. zn. każdy wyraz ma pewną treść znaczeniową i pewien zakres znaczeniowy. Rozważmy to na przykładzie. Co jest treścią znaczeniową wyrazu *człowiek*? To wszystko, co w naszej świadomości odróżnia istotę tak nazwaną od innych istot czy rzeczy, to wszystko, co sprawia, że tę istotę nazywamy właśnie *człowiekiem*. Tak samo treścią znaczeniową wyrazu np. *stół* jest to, co przedmiot tak nazwany wyróżnia z pośród innych sprzętów np. *stołków*, *łóżek*, *skrzyń* i t. p., co sprawia, że przedmiot ten nie jest jakimkolwiek innym sprzętem, ale właśnie *stołem*.

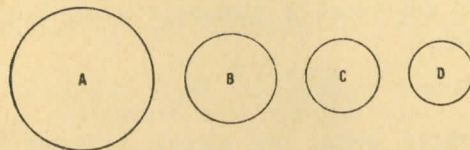
Kogo można nazwać *człowiekiem*? Każdą istotę żyjącą, mającą te właściwości, które mieszczą się w treści znaczeniowej wyrazu *człowiek*. Nazwa ta przysługuje *uczniowi*, *nauczycielowi*, *żołnierzowi*, *szewcowi*, *Janowi*, *Kościuszce* i t. p. i t. p., bo każdy z tych wyrazów oznacza w swej treści ludzką istotę. Nie przyznamy natomiast tej nazwy ani owadom, ani zwierzętom, ani roślinom, ani kamieniom, ani rzeczom i t. p. Otóż widać stąd, że znaczenie wyrazu *człowiek* rozciąga się tylko na pewną ilość istot. Podobnie znaczenie wyrazu *stół* może obejmować stoły różne barwą, materiałem, rozmiarami, używalnością i t. p., ale nie rozciąga się na inne rzeczy jak np. *stołki*, *łóżka*, *kałamarze*, *ołówki*, *wozy* i t. p. To właśnie, że znaczenie pewnego wyrazu obejmuje tylko pewną ilość istot czy rzeczy, nazywamy zakresem znaczeniowym wyrazu.

Zakres znaczeniowy wyrazów może być rozmaity: większy lub mniejszy. Pokazuje się to wyraźnie w zestawieniu dwu lub kilku wyrazów o pokrewnej treści znaczeniowej. Rozważmy np. taki szereg:

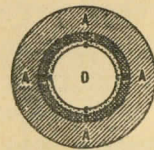
człowiek - mężczyzna - Polak - Słowacki

Wiemy już, co stanowi treść znaczeniową wyrazu *człowiek* i jaki jest jego zakres znaczeniowy. Zastanówmy się nad wyrazem *mężczyzna*. Czy każdy człowiek jest mężczyzną? Z pewnością nie, ponieważ człowiek może być też kobietą. A czy każdy mężczyzna

jest człowiekiem? Oczywiście. Widać stąd, że zakres znaczeniowy wyrazu *mężczyzna* jest mniejszy od zakresu znaczeniowego wyrazu *człowiek*, że zakres *mężczyzny* mieści się w zakresie *człowieka*, ale nie naodwrot. Zaś wyraz *Polak* ma jeszcze mniejszy zakres znaczeniowy niż wyraz *mężczyzna*, bo oznacza wprawdzie mężczyznę, ale tylko jednej z pośród tylu innych narodowości; mężczyzna może być także Niemcem, Francuzem, Anglikiem, Włochem, Turkiem, Chińczykiem i t. d. i t. d. Wreszcie wyraz *Słowacki* ma jeszcze mniejszy zakres, ponieważ oznacza wprawdzie Polaka, ale zazwyczaj jednego tylko, już nie żyjącego, wielkiego poetę. Wyobraźmy sobie zakres znaczeniowy wyrazu w postaci koła; koła, odpowiadające wyrazom *człowiek*, *mężczyzna*, *Polak*, *Słowacki* muszą się różnić wielkością. Największe koło A przedstawia *człowieka*, mniejsze B *mężczyznę*, jeszcze mniejsze C *Polaka*, najmniejsze D *Słowackiego*.



Możnaby te stosunki i tak przedstawić, żeby wrysować koła mniejsze w coraz to większe, coby uzmysławiało, że każdy *mężczyzna* jest *człowiekiem*, ale nie każdy *człowiek* *mężczyzną*, każdy *Polak* *człowiekiem* i *mężczyzną*, ale nie każdy *mężczyzna* i *człowiek* *Polakiem* i t. d.



Podobnie jak zakres znaczeniowy różnych wyrazów może być większy lub mniejszy, także treść znaczeniowa może być stosunkowo większa lub mniejsza. Rozważmy zestawienie tych samych wyrazów: *człowiek - mężczyzna - Polak - Słowacki*. Usiłujmy stwierdzić, który z tych wyrazów daje nam najwięcej wiadomości o danej istocie. Kiedy porównamy wyraz *człowiek* z wyrazem *mężczyzna*, to więcej tych wiadomości dostarcza wyraz *mężczyzna*: wyraz *człowiek* mówi o istocie żyjącej, rozumnej, mówiącej i t. d., wyraz *mężczyzna* uwzględnia jeszcze pewne osobliwe właściwości w budowie organizmu, usposobieniu, sile i t. p. Treść wyrazu *Polak* jest

jeszcze bogatsza, ponieważ mówi on o człowieku i mężczyźnie, ale mieszkającym na pewnym określonym obszarze ziemi, mówiącym pewnym językiem, mającym pewną historję i t. d. Jeszcze więcej treści ma wyraz *Słowacki*, wskazujący na człowieka, mężczyznę i Polaka, ale zazwyczaj jednego tylko, znakomitego poetę, autora „Ojca zadzumionych“ i t. d. Różnica treści znaczeniowej widoczna jest także w takich np. zdaniach: *Cezar był Rzymianinem* a *Cezar był człowiekiem*, albo *Warszawa jest stolicą* a *Warszawa jest miejscowością*; niewątpliwie zdania pierwsze obu par mówią nam bez porównania więcej niżli drugie.

Widać zatem, że zarówno zakres znaczeniowy jak treść znaczeniowa pewnego wyrazu mogą być stosunkowo większe lub mniejsze niż zakres i treść innego wyrazu. Warto jeszcze zwrócić uwagę na wzajemny stosunek zakresu i treści. Ułożmy roztrząsane poprzednio przykłady tak, aby na pierwszym miejscu znalazł się wyraz z największym zakresem, a następnie kolejnie wyrazy z coraz mniejszym zakresem:

człowiek - mężczyzna - Polak - Słowacki

Uczyńmy to samo, biorąc pod uwagę bogactwo treści:

Słowacki - Polak - mężczyzna - człowiek

Jasno wynika z takiego zestawienia, że wyraz z najszerszym zakresem ma najmniejszą treść, zaś wyraz z najwęższym zakresem ma największą treść. W miarę, jak od *człowieka* zstępujemy do *Słowackiego*, maleje zakres, a rozszerza się treść. Należy tedy spamiętać, że im większy zakres znaczeniowy wyrazu, tem mniejsza jego treść i naodwrot, im większa treść znaczeniowa wyrazu, tem mniejszy jego zakres.

A teraz przypuśćmy, że w pewnym domu zauważono brak psa, a na zapytania jeden z domowników objaśnia zdaniem:

Pies pobiegł do ogrodu.

Obok tego zdania powiedzmy inne np.:

Pies jest zwierzęciem domowym.

W obu zdaniach powtarza się ten sam wyraz *pies*. Czy jednak w obu zdaniach ma on ten sam zakres i tę samą treść? Zapewne nie. Dla domowników znających psa, który pobiegł do ogrodu, znaczenie wyrazu *pies* jest w treści swej znacznie bogatsze, a w zakresie mniejsze (bo ograniczone do jednego, ściśle określonego pewnymi właściwościami psa), niż w zdaniu ogólnem, że *pies jest*

zwierzęciem domowym, gdzie zakres jest bez porównania szerszy, ale treść mniejsza, ponieważ wyraz *pies* odnosi się narówni do jakiegokolwiek istniejącego psa bez względu na jego osobnicze właściwości, jak wielkość, rasa, maść, nazwa, wiek i t. p.

Widzimy tedy, że ten sam wyraz może mieć raz zakres szerszy i treść mniejszą, kiedy indziej zakres mniejszy i treść większą. Zależy to od związku danego wyrazu z innymi wyrazami w zdaniu, od okoliczności towarzyszących mówieniu, od osoby mówiącej i t. d. Wszakże w rozważanym już przykładzie *Pies pobiegł do ogrodu* — nietylko *pies*, ale też *ogród* i *pobiegł* mogą mieć treść większą lub mniejszą zależnie od tego, czy mówiąc *ogród*, mamy na myśli pewien znany i określony ogród, czy byle jaki, czy mówiąc *pobiegł*, mamy na myśli jakikolwiek sposób biegnięcia, lub też znany nam i osobliwy.

Ćwiczenie.

Określić a) zakres, b) treść znaczenia wyrazów np.

Europa, ziemia, Warszawa, Polska, mieszkanie, dom, pokój i t. p.

i ustawić je w szereg. Wzajemny ich stosunek przedstawić zapomocą kół różnych wielkości lub prostych różnej długości. Utworzyć szereg wyrazów z rosnącym lub malejącym zakresem, biorąc za podstawę wyraz np.

kamień, rzeka i t. p.

Użyć tego samego wyrazu np. *ołówek, pole, przechadzka* i t. p. w kilku zdaniach tak, aby miał stosunkowo różny zakres i różną treść.

3. Właściwe i przenośne znaczenie wyrazów.

W zbożu.

*Świt. Różane jutrzni zorze
Złocą wkrąg pszeniczne kłosy.
Kędy spojrzeć — istne morze
Koniczyny, zbóż i lnu.*

*Aksamitną wonią rosy
Pachnie ciche, ciepłe zboże;
Ziemia śpiewa, wstając z snu;
Ptaki łączą z nią swe głosy,
Ptaki łączą z nią swe głosy:
„Witaj dniu!”*

Józef Wiśniowski

W wierszu tym znajdujemy obraz pól o świcie, działający głęboko niezwykłością różnorodnych wrażeń na duszę poety. Przyjrzyjmy się niektórym szczegółom językowym. W jaki sposób przedstawia poeta ogólny obraz pól? W słowach:

.. morze koniczyny, zbóż i lnu ..

Uderza nas tu użycie wyrazu *morze*. Wszak *morze* to wielkie nagromadzenie wód, z czym ten obraz nie ma żadnego związku. *Morze* jest tu raczej równoznaczne z wyrazem *mnóstwo*, *wielość*, *obfitość* lub t. p.

Tuż potem spotykamy inny niezwykły zwrot:

aksamitną wonią rosy pachnie... zboże,

szczególniej uwagę zwraca wyraz *aksamitna* (woń). *Aksamitny* znaczy bowiem należący do aksamitu, zrobiony z aksamitu, w każdym razie w jakibądź sposób związany z tym osobliwym materiałem, który nosi miano aksamitu. Tufaj zaś *aksamitna woń* znaczy mniej więcej tyle, co *łagodna*, *delikatna*, *subtelna woń*.

I jeszcze jeden wiersz:

... *ziemia śpiewa, wstając z snu...*

Czy wyraz *śpiewa*, czy zwrot *wstając z snu* mają tutaj swoje pospolite znaczenie? Zapewne nie, a gdyby nam wypadło w zwyczajny sposób wyrazić myśl zawartą w tem zdaniu, posłużylibyśmy się temi może wyrazami:

na ziemi odzywiają się liczne głosy istot, budzących się ze snu.

Jakiż wniosek z tych rozważań? Oto ten, że wyraz może mieć niekiedy dwa — i to nawet odległe — znaczenia, jak np. w omawianym wierszu: *morze* ma znaczenie *mnóstwo*, *aksamitny* znaczy *łagodny*, *subtelny* i t. d.

Skoro zastanowimy się nad temi dwoma znaczeniami jednego wyrazu, nasuną się nam jeszcze trzy spostrzeżenia. Naprzód jedno znaczenie wyrazu jest pospolite, częste, zwyczajne, powszechne, a drugie rzadkie i niezwykłe. Tak np. *morze* ma pospolite znaczenie zbiorowiska wód, a tu całkiem wyjątkowo *mnóstwa* i t. d. Po wtóre, to wyjątkowe znaczenie uwydatnia się dopiero w związku z innymi wyrazami np. *morze koniczyny*, *aksamitna woń* i t. p. Po trzecie, między znaczeniem pospolitem a niezwykłym jest przecież coś wspólnego, co pozwala podstawić jedno za drugie, przemieścić jedno na drugie. *Morze* i *pole zbóż* mają wspólną cechę roz-

ległości, gęstości, falistości i t. d., *aksamit* jest łagodny w dotknięciu i t. d.

Wynika z powyższych rozważań, że obok znaczenia pospolitego i potocznego, które nazywamy właściwym, może mieć wyraz znaczenie odmienne, niezwykłe, uwydatniające się dopiero w związku z innymi wyrazami t. zw. znaczenie przenośne.

Przenośne znaczenie nie jest bynajmniej ograniczone do niektórych tylko wyrazów. Każdy wyraz samodzielny może w pewnym, osobliwym związku z innymi wyrazami i zgodnie z zamiarem mówiącego nabrać znaczenia przenośnego, np. *żelazna wola*, *myśli tańczą po głowie*, *ma pstro w głowie* i t. p. Nieraz uchodzi naszej uwagi przenośne znaczenie w zwrotach utartych jak np. *słońce wschodzi*, *słońce zachodzi*, *życie gaśnie*, *zasnął* w znaczeniu *umarł* i t. p. Nawet wyraz niesamodzielny może być czasem użyty w znaczeniu przenośnym. Tak np. *ale* jest spójnikiem rozłącznym lub przeciwstawnym i tak się go najczęściej używa w języku. Jednakże w zwrocie: *Ma on swoje ale* — znaczy *wada*, a w zwrocie: *Widząc, że podjeżdża do karczmy, pomyślałem sobie, że to nie jest bez ale* — znaczy *przyczyna*, *powód*.

Zestawmy takie wyrażenia: *czarny charakter*, *czarna rozpacz*, *czarna suknia*. Powtarzający się w nich przymiotnik *czarny* ma w każdym zwrocie inne znaczenie: *zły charakter*, *wielka rozpacz*, *czarna suknia*. Tylko w ostatnim wypadku wyraz *czarny* jest użyty w znaczeniu właściwym, natomiast w obu innych w znaczeniu przenośnym. Podobną różnorodność znaczeń widzimy w następujących przykładach: 1) *chodzić* = *iść*; 2) = *przechadzać się*; 3) *chodzić na uniwersytet* = *studjować*; 4) *chodzić w czem* = *ubierać się*; 5) *chodzić za czem* = *starać się*; 7) *chodzi pociąg* = *jeździ*; 8) *zegar chodzi* = *porusza się*; 9) *chodzi komuś o coś* = *zależy mu na czemś, jest dotknięty z tego powodu*. Z pośród wielu odcieni znaczeniowych pierwszy stanowi znaczenie właściwe wyrazu, inne są znaczeniami przenośnymi. Widzimy tedy, że wyraz może mieć więcej niż jedno znaczenie przenośne.

Ćwiczenie.

Określić różnicę znaczeniową wyrazów rozstrzelonych w zwrotach: *Dzieci lubią słodycze. Odznaczała się słodyczą charakteru.* — *Gorycz czuję w ustach. Serce mam przepelnione goryczą.* — *Tonąć w rzece. Tonąć w myślach.* — *Kąpać się w wodzie. Ptak kąpie się w błękitach.*

Wskazać różnice znaczeniowe wyrazów *bić* i *biały* w następujących zwrotach:

1) *bić kogo*; 2) *bić wroga*; 3) *bić bydło*; 4) *bić z dziać*; 5) *źródło bije*; 6) *serce bije*; 7) *biją ognie na twarz*; 8) *bić dzieło w 1000 egzemplarzy*;

1) *biały papier*; 2) *biały włos*; 3) *biały dzień*; 4) *biała broń*; 5) *biały wiersz*; 6) *białe stronnictwo*.

We wskazanym przez nauczyciela urywku wyszukać wyrazy użyte w znaczeniu przenośnym i określić jego stosunek do znaczenia właściwego.

Podać kilka wyrazów, mających obok właściwego znaczenia jedno lub więcej znaczeń przenośnych.

4. Zmysłowe i umysłowe znaczenie wyrazów.

Wymawiając lub słysząc wyraz *koń*, wyobrażamy sobie w przybliżeniu, jak wygląda istota tak nazwana, choćbyśmy na nią w tej chwili bezpośrednio nie patrzyli. Zarysowuje się bowiem w duszy naszej obraz zwierzęcia, posiadającego pewne właściwości, jakie dostrzegliśmy u mnóstwa rozmaitych koni w życiu naszym spotkanych. Dzięki temu możemy, choćby niedokładnie, narysować to zwierzę, umiemy wybrać jego obraz z pośród wielu obrazów, przedstawiających różne zwierzęta. Podobny obraz wewnętrzny powstaje w nas, kiedy słyszemy lub wymawiamy wyrazy np.: *człowiek, topola, okno, lampa, tablica, zegar*. Niewątpliwie każdy z tych przedmiotów może być bardzo rozmaity; są przecież różne okna, różne kształtem i wielkością tablice, są zegary ściennie, wieżowe, kieszonkowe i t. d.; a jednak nie pomieszczy obrazu topoli z obrazem zegara, obrazu okna z obrazem człowieka i t. p. Pragnąc bliżej określić, w jaki to sposób powstają w nas obrazy tych różnych przedmiotów, moglibyśmy powiedzieć, że je niejako widzimy oczyma duszy

Nieco odmiennie ma się rzecz, kiedy słyszemy lub mówimy np. wyrazy *syk, szept, huk*. Wprawdzie i teraz umiemy sobie przedstawić, czym jest *syk*, a czym *huk*, umiemy też dzięki temu określić dokładnie różnicę między *sykiem, szeptem i hukiem*. Potrafimy nawet w razie potrzeby wywołać *syk, szept i huk*. Ale poprzednio przedstawialiśmy sobie przedmioty nazywane *zegar, topola* i t. p. w postaci dostępnej dla wzroku, natomiast *szept, syk* i t. p. słyszemy niejako w naszej wyobraźni.

W podobny sposób umiemy sobie przedstawić wrażenie, jakie wywołuje *zapach i smród, chłód i upał*, dzięki temu, że nieraz w życiu poznaliśmy powonieniem, czym jest *zapach i smród*, oraz doświadczaliśmy tego szczególniejszego wrażenia, jakie wywołuje *upał i chłód*.

Nie ogranicza się to do rzeczowników. Przecież przymiotniki np. *czerwony, wysoki, gruby, słodki, ciężki, głośny* i t. p. oznaczają różne właściwości, które umiemy sobie wyobrazić (choć niewątpliwie dopiero w jakimś przedmiocie t. zn. osobie, rzeczy lub zjawisku). Nie pomieszczy *czerwonej* (np. książki) z *zieloną*; wiemy, że *wysoka* (np. góra) nie jest łatwym celem wycieczki; zdajemy sobie sprawę z tego, jaką jest *słodka* (np. herbata), pytając, czy należy jeszcze dorzucić do niej cukru; przygotowujemy się na dźwignięcie *ciężkiego* (np. drążka żelaznego); wyobrażamy sobie, jak brzmi *głośny* (np. śpiew) i t. p. W przedstawieniu sobie tych właściwości pomaga nam znowu jakoby wewnętrzne oglądanie, przysłuchiwanie się, smakowanie i t. d.

To samo zauważymy, badając czasowniki np. *chodzić, tańczyć, skakać, śmiać się* — i przysłówki np. *ciemno, jasno, wysoko, nisko, silnie, słabo* i t. p.

Wszystkie takie wyrazy mają tę wspólną cechę, że są nazwami takich przedmiotów (rzeczowników), czynności i stanów (czasowników), właściwości (przymiotniki i przysłówki), które można poznać zmysłami t. zn. albo zobaczyć wzrokiem, albo usłyszeć słuchem, albo poczuć powonieniem, albo poznać smakiem, dotykiem i t. p.

Ta ich znamienność właściwość uwydatni się w całej pełni, kiedy rozważymy takie np. rzeczowniki: *cnota, sprawiedliwość, rok, odwaga, chęć*. Tego, co one oznaczają, ani nie możemy sami przedstawić sobie w postaci dla jakiegokolwiek zmysłu dostępnej, ani też innym nie zdołamy ułatwić ich poznania jako czegoś takiego, co się widzi, słyszy, czuje, smakuje i t. d. To samo powiedziec trzeba o takich przymiotnikach jak np. *dobry, dumny, śmiały, podejrzliwy*, — czasownikach np. *nazywać, rządzić, tłumaczyć, uważać* i t. p. — przysłówkach np. *dostatecznie, poważnie, uczciwie, pięknie, niedbale* i t. p.

A przecież i takie wyrazy rozumiemy. Wiemy, że *cnota* to nie *zbrodnia, sprawiedliwość* nie *męstwo, rok* nie *miesiąc, chęć* nie *życzliwość* i t. d. Skąd się to bierze? Dzieje się to dzięki naszemu umysłowi, który przywiązuje do tych wyrazów pewne znaczenie, przekazywane z pokolenia na pokolenie. Na podstawie całego szeregu objawów podpadających zmysłom przyznajemy komuś np. *sprawiedliwość*, która już zmysłowo nie jest uchwytna. Podobnie np. pewien szereg kolejnie po sobie następujących i zmysłowo uchwytnych objawów dnia i nocy zyskuje nazwę *tygodnia, miesiąca, roku, stulecia* i t. p.

Wyrazy te nie nazywają takich przedmiotów, czynności, stanów,

właściwości, któreby można poznać zmysłami i przedstawić w postaci zmysłowej. To, co one oznaczają, istnieje natomiast w naszym umyśle. Pewną pomocą w zrozumieniu powyższego niechaj będzie jeszcze następujące, niecałkiem ściśle, ale pouczające porównanie. W jakiejś klasie jest dwudziestu uczniów; każdego z nich wymienia spis uczniów, t. zn. spis żywych, rzeczywistych, dostępnych zmysłom osobników. A kiedy dyrektor zakładu zwraca się do nich wszystkich z poleceniem, nie wymienia każdego z osobna, ale nazywa klasą. I oto tych dwudziestu odrębnych, zmysłowych uczniów spływa w jednym wyrazie *klasa*. W rzeczywistości niema klasy, są tylko pojedynczy uczniowie razem skupieni. Ale pomyśleć można o takiej skupieniu bez wyodrębniania jednostek. I można mówić o klasie, której uczniów zupełnie się nie zna. Jednostki uczniowskie istnieją w rzeczywistości podpadającej zmysłom: widzi się je, słyszy i t. d.; klasa istnieje w umyśle.

Z rozważania powyższego wynika, że można rozróżnić dwa rodzaje wyrazów:

1) wyrazy ze znaczeniem zmysłowym, będące nazwami przedmiotów, czynności, stanów, właściwości, które można poznać zmysłami;

2) wyrazy ze znaczeniem umysłowym, których treść przedstawiamy sobie nie za pośrednictwem zmysłów, tylko przy pomocy umysłu.

Ćwiczenie.

Podać przykłady wyrazów ze znaczeniem zmysłowym (rzeczowniki, przymiotniki, czasowniki, przysłówki).

Podać przykłady wyrazów ze znaczeniem umysłowym.

W oznaczonym przez nauczyciela urywku wyszukać wyrazy ze znaczeniem zmysłowym i umysłowym, oraz uzasadnić taki wybór.

5. Realne i etymologiczne znaczenie wyrazów.

Wiemy już, że każdy wyraz ma pewną treść znaczeniową i pewien zakres znaczeniowy, że jego znaczenie może być zmysłowe lub umysłowe. Rozumiemy pewien wyraz, jeśli zdajemy sobie sprawę z jego znaczenia, czyli wiemy, co on nazywa. Rozumiemy tedy wyrazy np. *kotek*, *ulica*, *żołnierz*, *zielony*, *silny*, *głośno*, *tańczyć*, *chwalić* i t. p., ponieważ przedstawiamy sobie to, co one oznaczają, za pośrednictwem zmysłów lub przy pomocy umysłu. Kiedy tylko pomyślimy, wypowiemy, usłyszymy lub przeczytamy taki wyraz, nasywa się nam jego znaczenie z pewną koniecznością, bezpośrednio,

bez widocznego trudu i wysiłku z naszej strony; wiemy, że *kotek* oznacza pewne małe zwierzę, że *chwalić* oznacza wyrażać komuś uznanie za dobre postęпки i t. p. To właśnie znaczenie wyrazu, związane z nim koniecznie i bezpośrednio, nazywać będziemy realnem. Każdy wyraz samodzielny ma jakieś znaczenie realne i dzięki temu jest wyrazem.

Przypuśćmy jednak, że ktoś zażąda od nas bliższego wyjaśnienia znaczenia wyrazu *kotek*, uzasadnienia, dlaczego *kotek* oznacza małego kota, a nie co innego. Objaśnienie to możemy oprzeć na budowie wyrazu. Oto rozkładamy go na części słowotwórcze: rdzeń *kot-* i przyrostek *-ek*, jak w wyrazach *baranek*, *piesek* i t. p. ten przyrostek *-ek* oznacza małe zwierzę wskazane w rdzeniu, tak samo *kotek* oznacza małego kota. W ten sposób możemy uzasadnić i niejako udowodnić to realne znaczenie wyrazu *kotek*, jakie jest bezpośrednio z nim związane. Czynimy to, jak widać, przez zestawienie danego wyrazu z innymi pokrewnymi pod względem słowotwórczym i rozbiór na części słowotwórcze. Podobnie moglibyśmy objaśnić znaczenie realne *zielony*, wskazując na słowotwórczo pokrewne *ziele*, *głośno* i *głos*, *chwalić* i *chwała* i t. p.

To znaczenie wyrazu, które wynika z jego zestawienia z innymi wyrazami pokrewnymi pod względem budowy słowotwórczej i znaczenia, a uświadamia się nam po namyśle, nazywamy znaczeniem etymologicznym.

Niezawsze można odkryć etymologiczne znaczenie jakiegoś wyrazu. Tak np. *koń*, *woda*, *ręka*, *praca*, *miły*, *stać*, *wczoraj* i t. p. nie zdradzają swego etymologicznego znaczenia. Wprawdzie wyraz *koń* można zestawić z *konik*, *koński* i t. p., ale właśnie te dwa wyrazy są pochodne od wyrazu *koń* i jego znaczeniem swoje znaczenie etymologiczne tłumaczą, nie zaś naodwrot.

Poznaliśmy tedy dwojakie możliwe znaczenie wyrazów: *realne*, które wyraz mieć *musi*, i *etymologiczne*, które wyraz mieć *może*. Znaczenie realne wyrazu narzuca się nam bezpośrednio, do znaczenia etymologicznego docieramy drogą rozważań nad budową słowotwórczą.

Rozważmy na koniec wyraz *zeszyt*. Jego realne znaczenie można tak opisać: wiele kartek papieru złączonych w całość. A etymologiczne? Z zestawienia z wyrazami *szyć*, *szyty* i t. p. wnosimy, że *zeszyt* to *coś zeszytego* — czyli zeszyte kartki papieru.

Ćwiczenie.

Określić realne i etymologiczne znaczenie wyrazów: *domek, nożyk, nóżka, chwalca, piekarz, ogrodnik, ognisko, białość, ślepotą, bieganie* i t. p. — *śpiewać, karać, kazać, bronić, bywać, radować, czernieć, bielić, krzyczyć, krzyknąć* i t. p. — *wietrzny, kędzierzawy, mglisty, garbaty, chłopski, rzutki, dębowy, iglasty, widzialny, chępliwy* i t. p. — *dumnie, śmiesznie, słodko, białawo, głośno, cierpliwie, pociemku, naprzód, tymczasem, wreszcie* i t. p.

Podać kilkanaście wyrazów i wskazać ich znaczenie realne i etymologiczne.

Podać kilkanaście wyrazów, mających tylko realne znaczenie.

We wskazanym urywku wybrać wyrazy a) mające znaczenie realne i etymologiczne; b) mające znaczenie realne. — Uzasadnić taki wybór.

6. Zmienność znaczenia wyrazów. Znaczenie dawne i nowe. Życie wyrazów.

Zastanówmy się nad znaczeniem wyrazu *przysięgać*. Jego realne znaczenie możnaby tak określić: powoływać w sposób uroczysty Boga na świadka, iż prawdą jest to, co się mówi. Usiłujmy następnie dotrzeć do etymologicznego znaczenia tego wyrazu. W tym celu zestawiamy szereg wyrazów słowotwórczo zbliżonych, bo posiadających ten sam rdzeń: *sięgać, dosięgać, zasięgać, sięgnąć* i t. p. Rdzeniem jest *sięg-*. Wyraz *przysięgać* składa się z przedrostka *przy-*, rdzenia *sięg-* i przyrostka *-ać*. Cóż znaczy *sięgać*? wyciągać rękę, aby coś uchwycić. Znaczenie przedrostka *przy-* możemy ująć, porównując wyrazy np. *lepić* i *przyklepić*, *gasić* i *przygasić*, *kryć* i *przykryć* i t. p.; przedrostek oznacza dokonanie, uskutecznienie czynności. Wobec tego wypadłoby, że *przysięgać* znaczy tyle, co *sięgać* i *dosięgać*, więc przez wyciągnięcie ręki czegoś dotknąć.

Skoro porównamy znaczenie realne i etymologiczne wyrazu *przysięgać*, okaże się wyraźnie, jak wielka dzieli je różnica. Jest ona tak duża, że bez pomocy historii obyczajowości nie odgadlibyśmy może wewnętrznego związku obu znaczeń. Ale właśnie ona poucza nas, że człowiek, powołując się na świadectwo bóstwa, jakiejś wyższej potęgi, sięgał ziemi, czy jakiegoś przedmiotu za święty uznawanego. I dzisiaj chrześcijanin przysięga na krzyż, żyd na torę i t. p. Ponieważ przy wzywaniu bóstwa dotykano czyli przysięgano jakiegoś przedmiotu, zczasem samo wzywanie bóstwa nazywać zaczęto przysięgać, i my dzisiaj tylko w tem znaczeniu ten wyraz znamy i używamy go nawet wtedy, kiedy o dotykaniu jakiegokolwiek przedmiotu niema mowy.

Rozważmy inny przykład: wyraz *kolej* (staropol. koleja). Ma on kilka znaczeń: tor z szynami; urządzenie kolejowe; pociąg (np. jedzie kolej); następstwo (np. iść kolejną). Jest jeszcze jedno znaczenie i dzisiaj znane, choć rzadkie, o czem poucza nas słownik rowek, brózda, ślad, który pojazdy kołami wycierają. Pomijając inne, skupmy uwagę na tych dwu znaczeniach: kolej = tor z szynami i kolej = brózda. Znowu uderza odległość obu znaczeń; jednakże po namyśle przyznamy, że jest duże podobieństwo toru z dwiema żelaznymi szynami do dwu kolei, wyłobionych w miękkiej ziemi przez koła wozu. To jest *kolej ziemna*, a nasza to *kolej żelazna*. Że znaczenie *kolei* jako brózdy jest wcześniejsze, niema co długo dowodzić, bo historia powiada nam, że wynalazek kolei żelaznej przypada na drugą połowę XVIII w (na kilkadziesiąt lat przed budową lokomotywy, która dopiero rozpowszechniła kolej żelazną).

Z powyższych przykładów możemy wysnuć kilka cennych wniosków.

- 1) znaczenie wyrazu może ulegać zmianie;
- 2) wskutek tego niektóre wyrazy mają dwa znaczenia: jedno dawne, drugie nowe;
- 3) albo znaczenie dawne istnieje obok nowego w języku dzisiejszym np. *kolej*;
- 4) albo też znaczenie dawne nie jest już znane językowi dzisiejszemu np. *przysięgać*.

Warto też zapamiętać, jakimi sposobami można odkryć dawne znaczenie jakiegoś wyrazu. Są dwa główne i niemi posłużymy się w przyszłości. 1) rozbiór słowotwórczy, wykrywający etymologiczne znaczenie wyrazu; 2) słownik, udzielający nam wyjaśnień o wyrazach, których rozbiór słowotwórczy nie tłumaczy zupełnie lub dostatecznie. Dobrze jest użyć obu sposobów, gdzie tylko można. w rozbiórze słowotwórczym należy odtworzyć przypuszczalne dawne znaczenie, a w słowniku sprawdzić to przypuszczenie.

Wyrazy zmieniają swe znaczenie zależnie od przeróżnych okoliczności. Jakie są najważniejsze rodzaje tej zmienności wyrazów, poznamy w dalszym toku nauki. Obrazowo, jakoby przez uosobienie, nazywa się tę zmienność wyrazów życiem wyrazów; jak człowiek rodzi się, żyje, zmienia się i rozwija, a wreszcie umiera, tak poniekąd podobnie nowe wyrazy powstają, stare ulegają zmianom, a czasem nawet zupełnie giną.

7. Częściowa lub całkowita zmiana znaczenia wyrazów. Różnorodność zmian znaczeniowych.

Już w poprzednim rozdziale zwrócono uwagę na to, że zmiana znaczenia wyrazu w dwojakiej występuje postaci. Albo znaczenie wyrazu całkowicie się przeobraża, wskutek czego w języku dzisiaj istnieje tylko jedno znaczenie, różne od pierwotnego, a dopiero rozbiór słotwórczy i słownik pokazują, że dawne znaczenie było inne i czasem zniknęło, ustępując nowemu. Albo też dawne znaczenie wyrazu utrzymuje się dotąd, ale obok niego istnieje jeszcze jedno lub nawet więcej znaczeń odmiennych. Wypadek pierwszy nazwiemy całkowitą zmianą znaczenia, drugi częściową zmianą znaczenia.

Przykładem całkowitej zmiany znaczenia był wyraz *przysięgać*. Inny przykład takiej zmiany znajdujemy w wyrazie *obraz*. Rozbiór słotwórczy wyodrębnia w nim przedrostek *ob-* (jak w wyrazach np. *obskoczyć*, *obmowa*, *obstona*, *obchód* i t. p.) oraz rdzeń *-raz*. Znamy wyraz *raz* ze znaczeniem: cios lub (w liczeniu) jednokrotność. Nie objaśnia nam to dostatecznie znaczenia *obrazu*. Ale jak obok postaci *lez-* (wyraz np. *leżeć*) jest *łaz* (np. *przełaz*, *łazę* i t. p.), tak obok *raz-* jest *rzez-* (porównaj *rzeźbę*, *rzezać*, *rzeźba*, *rzeźnik* i t. p.). Wynika stąd, że *raz* znaczyło dawniej coś wyrzezanego, czem tłumaczy się jeszcze dzisiejsze znaczenie cios, ugodzenie. Ale wobec tego wyraz *obraz* oznaczał przedmiot dookoła wyrzeżany czyli właściwie to, co dziś nazywamy *rzeźbą*. Dzisiaj znaczenie to zniknęło bez śladu; *obraz* oznacza przedmiot barwnie przedstawiony na płaszczyźnie.

Przykładem częściowej zmiany znaczeniowej wyrazu był wyraz *kolej*. O inne przykłady jest tu bez porównania łatwiej, niż w poprzednim rodzaju. Rozszczepienie się znaczenia wyrazu na kilka znaczeń, używanych równocześnie, choć nie równie często, jest bardzo powszechne. Oto kilka takich wyrazów: *ciemny* w wyrażeniu *ciemny pokój* znaczy pozbawiony światła; *ciemny umysł* znaczy głupi, nieoświecony umysł; *ciemne wyrażenie* znaczy zagadkowe wyrażenie; *ciemny człowiek* znaczy ślepiec. Wyraz *bałwan* znaczy: 1) wielka bryła np. bałwan soli; 2) wał morski np. bałwany miotają okrętem; 3) posąg bożka pogańskiego; 4) głupi, niezgrabny człowiek. — Wyraz *chować* znaczy: 1) ukrywać lub zabezpieczać; 2) grzebać (np. chować zmarłych); 3) trzymać (pieniądze); 4) hodować (np. gołę-

bie); 5) wypełniać (np. chować przykazania). — Takich przykładów bezliku dostarczy nam każda stronica słownika języka polskiego. Jedno przytem zauważyć i zapamiętać należy, iż właściwy odcień znaczeniowy wyrazu, którego znaczenie ulega rozszczepieniu, można wykryć dopiero w jego związku z innymi wyrazami, o czym pouczyły dostatecznie przytoczone przykłady.

Zmiany znaczeniowe wyrazów są bardzo różnorodne. Dla lepszego rozeznania się w tej wielości i różnorodności poznamy i określimy ich najważniejsze rodzaje.

8. Zmiana znaczenia wyrazu wskutek zwięźnienia zakresu.

Z 2. rozdziału wiadomo, że znaczenie wyrazu posiada pewien zakres i pewną treść, oraz że pozostają one w stosunku wzajemnej zależności: wielkiemu zakresowi odpowiada mała treść, w małym zakresie zawiera się wielka treść.

Dużo zmian znaczeniowych polega właśnie na tem, że pierwotny zakres znaczeniowy wyrazu ulega zwięźnieniu, za czem idzie równoległe wzbogacenie się jego treści.

Przykłady:

Wyraz *zboże* oznaczał dawniej majątek; na takie znaczenie rdzenia *-boż-*, który jest oboczną postacią rdzenia *-bog-*, wskazują wyrazy np. *bog-aty*, *u-bog-i*. Zakres znaczeniowy tego wyrazu uległ zwięźnieniu i oznacza on rośliny, stanowiące źródło i podstawę majątku ludu rolniczego.

Wyraz *żyto* ma podobny rozwój. Jego rdzeń *-ży-*, występujący w wyrazach *życie*, *żyć*, wskazuje, że *żyto* oznaczało pierwotnie środek służący do utrzymania życia. Dzisiaj ogranicza się do nazwy jednego rodzaju zboża.

Wyraz *krawiec* — oznacza właściwie człowieka zajmującego się *krajaniem*, a *szewc* (staropolskie i gwarowe *szwiec*) — zajmującego się *szyciem* (porównaj *szew*, *szwalnia*, *szwaczka* i t. p.), a dzisiaj zakres pierwszego wyrazu ograniczono do rzemieślnika, wyrabiającego ubrania, zaś drugiego do rzemieślnika, wyrabiającego obuwie.

Wyraz *piwo* oznaczał dawniej wogóle napój, to, co do *picia* służy, dziś pewien tylko rodzaj napoju.

ševc
ševc
ševc

ševc
ševc
ševc

Wyraz *jata* oznaczał budę kramną wogóle, dziś kram z mięsem.

Wyraz *twarz* ma stare znaczenie stworzenia, dzisiaj oznacza przednią część głowy.

Wyraz *powieść*, spokrewniony słowotwórczo z *powiedzieć*, oznaczał pierwotnie to, co się powiada, dzisiaj ma wąski zakres znaczeniowy: rodzaju literackiego.

Wyraz *grzeczny* (= *k rzeczny*) oznaczał, że ktoś jest ku rzeczy, do rzeczy, zatem stosowny, odpowiedni. Dzisiaj ogranicza się znaczenie tego przymiotnika do należytego zachowania się człowieka.

Wyraz *iskać* — pierwotnie szukać wogóle ogranicza się obecnie do poszukiwania pasorzytów ludzkich.

Wyraz *prać* znaczył pierwotnie bić (jak i dziś w niektórych zwrotach), potem ograniczył się do znaczenia czyścić bieliznę, zdaje się dlatego, że dawniejszy (i teraz niekiedy stosowany) sposób czyszczenia bielizny polegał na biciu jej kijanką.

W omówionych wypadkach dawne znaczenie nie jest dzisiaj znane i odkrywamy je w rozbiórce słowotwórczym i objaśnieniach słownikowych. Są to całkowite zmiany znaczeniowe. Są jednakże i takie zmiany, polegające na zwężeniu zakresu, iż wyraz z szerszym i węższym zakresem istnieje obok siebie w języku współczesnym, przyczem w pierwszym wypadku treść wyrazu jest uboższa, w drugim bogatsza. Jest to zatem częściowa zmiana znaczeniowa.

Przykłady.

Wyraz *proszek* bywa wprawdzie używany w znaczeniu zdrobniałego prochu, ale oznacza przeważnie proszki lecznicze np. na ból głowy, kaszel i t. p. tak, że *proszek* jest niemal równoznaczny z wyrazem *lekarstwo*.

Wyraz *stół* ma pospolite znaczenie sprzętu domowego. Ale ma także węższy zakres znaczeniowy: wikt, utrzymanie (pochodne *stołować się*, *stołować kogoś*, *stołownik* i t. p.)

Wyraz *éma* i dawniej i dzisiaj oznacza ciemność (rdzeń *ém-*: *ciem-* z t. zw. *e* ruchomem), obecnie powszechniejsze znaczenie *motyl nocny*.

Wyraz *broń* — ma znaczenie tego, co służy do obrony. Ale np. w zwrocie „Do nogi broń!“ zacieśnia się to znaczenie do karabinu. Również zwężone znaczenie ma ten wyraz, kiedy się rozróżnia rodzaje broni np. *piechota*, *konnica*, *artylerja* i t. p.

Wyraz *srebro* to nazwa szlachetnego kruszcu, ale w pewnych zwrotach (np. *srebro stołowe*) oznacza naczynia srebrne.

Wyraz *szkło* — zupełnie podobnie oznacza nietylko materiał, co się dzieje zazwyczaj, ale także okolicznościowo wyroby ze szkła, więc *szklanki*, *kieliszki* i t. d.

Wyraz *towarzysz* oznacza człowieka razem będącego, ale w staropolszczyźnie nazywano tak w wojsku tylko rycerza-oficera, a dzisiaj w organizacjach socjalistycznych jest mianem człowieka tych samych przekonań politycznych.

Nazwy *miejscowe* (którym poświęci się osobny rozdział podręcznika) są częstokroć znakomitemi przykładami takiego zwężenia zakresu znaczenia. Tutaj kilka przykładów: *Góra* to nie bylejaką górą, podobnie *Gaj* a gaj, *Skała* a skała, *Zielona* a zielona, *Wysokie* a wysokie i t. p.

Ćwiczenie.

Mając na uwadze szereg: *listek listopad*, *szerokolistny*, co można przypuszczać o dawnym znaczeniu wyrazu *list*? W jakim kierunku szła zmiana znaczenia dawnego na obecne? Czy w innych językach podobny wypadek można zauważyć?

Jeżeli siwizna jest nazwą barwy siwej, to co oznaczała pierwotnie *bielizna*? O ile wyrażenie kolorowa *bielizna* dowodzi dodatkowo dokonanej zmiany znaczeniowej wyrazu *bielizna*?

Jakie było dawne znaczenie *żona*, wobec dzisiejszego przymiotnika żeński? Jakiemu zwężeniu zakresu znaczeniowego uległ ten wyraz?

Czy wyraz *złodziej* zachował swój pierwotny zakres znaczeniowy? Porównaj: *dobrodziej*, *kołodziej*, *bartodziej*!

Wyszukać pokrewne budową słowotwórczą wyrazy, biorąc za podstawę wyraz *sklep*. Co można wobec tego wnosić o jego dawnym znaczeniu? Na czym polega zmiana znaczenia?

Od jakiego rdzenia pochodzi wyraz *chciwy*? Co oznacza przyrostek (porównaj *boleściwy*, *prawdziwy*)? Jakie jest zatem etymologiczne znaczenie wyrazu *chciwy*? Czy przeważnie używamy go w tym szerokim zakresie? A w jakim?

Jaka jest różnica znaczeniowa wyrazu *brzezina* w zwrotach np.: *Zdała widać brzezinę*. *Ten przedmiot sporządzono z brzeziny*.

Czy nie można użyć wyrazu *złoto* w znaczeniu węższym od pospolitego, kiedy mówimy o kruszcu? Przykłady!

Jakim wyrazem możnaby zastąpić słowo *mąż* w zwrocie np. *wielki, zasłużony mąż*? Czy *mąż* w tym znaczeniu często jest używany? A jakie jest pospolitsze znaczenie wyrazu *mąż*? Na czym zasadza się ta zmiana znaczeniowa?

Jakie znaczenia może mieć wyraz *tokieć*? Czemu się różni?

Jaki jest stosunek znaczeniowy wyrazu *ziemia* w zdaniu np. *Ziemia jest okrągła* — a — *Piękna jest ziemia krakowska*.

9. Zmiana znaczenia wyrazu wskutek rozszerzenia zakresu.

W poprzednim rozdziale śledziliśmy zmiany znaczeniowe, polegające na zwężeniu zakresu znaczeniowego. Może zająć także wypadek odwrotny: zakres znaczeniowy wyrazu rozszerza się w porównaniu ze stanem dawniejszym, za czym idzie zmniejszenie się treści znaczeniowej wyrazu. Przykłady takiej zmiany są stosunkowo rzadsze.

Przykłady:

Wyraz *rzecz* pozostaje w związku z *rzec*, *rzekę* i oznaczał pierwotnie coś rzeczzonego t. zn. mowę; potem rozszerza się zakres na to, o czym się mówi t. zn. na przedmiot mowy; wreszcie powstaje dzisiejsze znaczenie ogólne: przedmiot.

Wyraz *piwnica* pierwotnie znaczył piwny sklep t. j. sklepione miejsce, gdzie się przechowuje lub sprzedaje piwo, obecnie ma taką nazwę każda sklepiona przestrzeń poniżej poziomu.

Wyraz *ojczyzna* jest właściwie nazwą ziemi ojcowskiej, ojcowizny, ale obecnie oznacza ziemię całego narodu.

Wyraz *niniejszy* znaczył dawniej tyle co terazniejszy, dzisiaj ma ogólniejsze znaczenie. ten oto, ten właśnie.

Cały zwrot *Bóg wie* zmienił swoje pierwotne dosłowne i ciasniejsze znaczenie i znaczy dzisiaj mniej więcej to, co niewiadomo np. *Przyszedł ten człowiek, Bóg wie, skąd*.

Wyraz *pan* oznaczał pierwotnie, jak częściowo także obecnie, jednostkę społecznie wywyższoną dzięki rodowi, dostojności, majątkowi i t. p. (porównaj *panować*, *panujący*, *państwo* i t. p.). Dzisiaj jednak rozpowszechnił się ten wyraz jako tytuł, nadawany ludziom bez względu na ich stanowisko, wykształcenie, majątek, znaczenie i t. p.

Wyraz *siostra* oznacza pewien stopień pokrewieństwa. Atoli w pewnych wypadkach wykracza poza ten zakres, gdy np. mowa o siostrze zakonnej.

Wyraz *Węgrzyn*, oznaczający narodowość, miał w staropolszczyźnie niekiedy szerszy zakres jako nazwa pewnego rodzaju żołnierzy.

Wyraz *latać* znaczył i znaczy przeważnie unosić się na skrzydłach w powietrzu, ale często oznacza także szybkie chodzenie, bieganie.

Znamienne jest, że imiona własne stają się pospolitemi, a więc rozszerzają zakres znaczeniowy. Tak np. *Krezus* oznacza

bogacza, *Ksantypa* — złośliwą kobietę, *Mecenas* opiekuna nauki i sztuki, *Antek* — w krakowskim łobuza. Od nazwy plemienia *Szwab* powstaje czasownik oszwabić ze znaczeniem oszukać.

Ćwiczenie.

Z jakich części słowotwórczych składa się wyraz *stolarz*? Wymień więcej rzeczowników takiej budowy! Co oznacza przyrostek — *arz*? Czy znaczenie wyrazu *stolarz* pozostaje w zakresie, wynikającym z rozbioru słowotwórczego?

Jaki jest rdzeń wyrazu *podróż*? Jaki jest związek znaczenia tego wyrazu z jego budową słowotwórczą? Czy znaczenie to pozostaje w starym zakresie, kiedy mówimy o *podróży morskiej i powietrznej*?

Z jakim rzeczownikiem jest etymologicznie spokrewniony wyraz *niebieski*? Jakie jest zatem jego pierwotne znaczenie? (Porównaj np. *anieli niebiescy*, *królowa niebieska* i t. p.). Jakie jest pospolite znaczenie dzisiejsze tego przymiotnika?

Kogo oznaczano wyrazem *chorągwi*? Czy w dzisiejszym wojsku polskim jest w użyciu taka nazwa? Czy związana jest z obowiązkiem noszenia chorągwi? Jaka zmiana nastąpiła w znaczeniu tego wyrazu?

Co oznacza wyraz *brat*? Czy jest znane dzisiaj użycie tego wyrazu w szerszym zakresie? A w dawnej Polsce?

Co oznacza wyraz *Cygan*? Czy bywa ten wyraz używany jako rzeczownik pospolity *cygan*? Jakie ma wtedy znaczenie? Wymień pochodne wyrazy i określ ich znaczenie! Jaka dokonała się w tym wypadku zmiana znaczenia?

10. Zmiana znaczenia wyrazu wskutek przeniesienia w inny zakres.

Rozpatrywane dotąd zmiany znaczeniowe polegały na rozszerzeniu lub zwężeniu pierwotnego zakresu, ale przedmiot (w rzeczownikach), czynność lub stan (w czasownikach), właściwość (w przymiotnikach i przysłówkach), stanowiące podstawę znaczeniową danego wyrazu, pozostawały nią nadal także po dokonaniu się takiej zmiany znaczeniowej. Np. *kolej* uległa wprawdzie zwężeniu zakresu, ale i w nowym znaczeniu podstawą znaczenia pozostała podwójna brzoza równoległa t. zn. zbliżone do niej wyglądem dwie biegnące torem szyny Zakres znaczeniowy wyrazu *stolarz* uległ znowu rozszerzeniu, ale i w tem nowym znaczeniu myśli się o rzemieślniku, który obok innych sprzętów wyrabia także stoły.

Są jednakże liczne wypadki takich zmian znaczeniowych, które polegają na t. zw. przeniesieniu. Np. wyrazy *wysoki* i *niski* oznaczają wymiar pionowy i w tem właściwym sobie znaczeniu mogą się łączyć z nazwami różnych przedmiotów np. *wysoka góra*,

niski dom i t. p.; ale kiedy mówimy o *wysokim i niskim głosie*, to znaczenie pierwotne przenosi się w zupełnie inny zakres. Zatem t. zw. przeniesienie znaczenia dokonywa się wtedy, gdy wyraz, nazywający jakiś przedmiot, czynność lub właściwość *A*, staje się nazwą innego przedmiotu, innej czynności lub właściwości *B*; znaczenie *A* przenosi się wtedy w inny zakres *B*.

Poszczególne rodzaje przeniesienia znaczenia w inny zakres są bardzo rozmaite. Nie wdając się w zbyt drobiazgowo określanie tych różnorodnych odcieni, zastanowimy się nad czterema podstawowymi. Mianowicie przeniesienie znaczenia może nastąpić:

- 1) z zakresu zmysłowego w inny zmysłowy;
- 2) z zakresu zmysłowego w zakres umysłowy;
- 3) z zakresu umysłowego w inny umysłowy,
- 4) z zakresu umysłowego w zakres zmysłowy.

W obrębie tych głównych rodzajów można będzie niekiedy wyodrębnić jeszcze ważniejsze odcienie.

11. Przeniesienie znaczenia wyrazu z zakresu zmysłowego w inny zmysłowy.

Podstawą takiego przeniesienia może być podobieństwo postaci przedmiotu, nazywanego pewnym wyrazem, i innego przedmiotu, któremu tenże sam wyraz ma służyć za nazwę.

Przykłady.

Ucho dzbana, główka kapusty, grzebień koguta; czasza wina (porówn. *czaszka*), *podniebienie* t. zn. *podniebie*, przestrzeń pod niebem, a dziś wewnętrzne sklepienie jamy ustnej; *list* dawniej znaczył *liść*; *ogród* dawniej wogóle *miejsce ogrodzone* (por. *gród, grodziec, ogrodzić*), a dziś miejsce, przeznaczone na kwiaty, drzewa, warzywa i t. p.

Niekiedy nie można nawet mówić o podobieństwie kształtu, ale raczej o podobieństwie położenia.

Przykłady.

Stopy góry; noga krzesła, brzeg książki; czoło narodu (t. zn. *wybór*); *bok trójkąta*.

Bardzo często podstawą przeniesienia jest podobieństwo działalności lub używalności.

Przykłady:

Strzelać oznaczało wyrzucać strzały, a chociaż dzisiaj zmieniła się zupełnie technika wojowania, nazwa strzelania pozostała na oznaczenie czynności wyrzucania rozmaitych pocisków. Podobnie *nabój*, spokrewniony z nabijaniem, miał pełne znaczenie wtedy, gdy proch i kule włączano, wbijano do lufy; ale i dzisiaj nazywa pociski karabinowe i armatnie. — *Chodnikiem* nazywamy nie tylko część ulicy wyłożoną płytami kamiennymi, ale także sukno rozpostarte na schodach, podłodze i t. p. — *Stolica* jest właściwie nazwą wspaniałego siedzenia, tronu panującego (np. *zasiąść na stolicy*), a czasami przenosi się na główne miasto państwa, gdzie przebywają jego naczelné władze. — *Książ* oznacza pierwotnie panującego, a nawet króla, i mniej więcej odpowiada dzisiejszemu wyrazowi książę. Jeszcze Zygmunt August nazywa się wielkim księdzem litewskim. Z powodu niezmiernie doniosłego społeczno-państwowego znaczenia duchowieństwa średniowiecznego zaczyna się tym wyrazem mianować kapłanów chrześcijańskich i w tym tylko znaczeniu utrzymuje się on dotąd. — *Płacić* związane etymologicznie z wyrazem *płat* znaczyło pierwotnie dać płat sukna jako wynagrodzenie dla sprzedającego w handlu zamiennym; dzisiaj oznacza składanie należytości sprzedawcy, chociaż pospolitym środkiem wymiennym stał się pieniądz.

Podstawą przeniesienia już istniejącej nazwy w odmienny zakres może być wreszcie podobieństwo jakiejś innej (niż omówione dotychczas) właściwości, znamiennej dla posiadającego tę nazwę pierwotnie przedmiotu (czynności, stanu, właściwości), i dla tego przedmiotu (czynności, stanu, właściwości), który ją dopiero przez przeniesienie otrzymał.

Przykłady:

Podlotek nazywa właściwie młodego, wylatującego już z gniazda ptaszka, a w nowym zakresie staje się nazwą dorastającego dziewczęcia. — Wyraz *bystry* nazywa nie tylko szybki nurt wody, ale też stromy stok góry. — Przymiotnik *aksamitny* poza głównym znaczeniem należący do aksamitu ma kilka innych, widocznych w takich zwrotach jak np. *głos aksamitny, aksamitne spojrzenie, oczy aksamitne*, gdzie *aksamitny* uwydatnia miętkość, delikatność, wytworność i t. p. — Przymiotnik *prędko* od *prądu* oznacza właściwość pośpiechu, gdziekolwiek się ona objawia, a nie

tylko w nurcie wodnym. — *Bliski*, oznaczający pewien stosunek w przestrzeni, przeniósł się także w zakres czasu np. *blińska godzina*, a nawet służy wskazaniu powinowactwa krwi np. *bliski i daleki krewny*. Takie przeniesienia z zakresu przestrzeni w zakres czasu znajdujemy jeszcze w wyrażeniach np. *czas mija, z biegiem czasu, koniec*. — Mówi się, że *głos jest miękki*, choć przymiotnik ten swym istotnym znaczeniem należy do zakresu zmysłu dotyku i dopiero drugorzędnie przenosi się w zakres słuchu. Podobnie jest z *ostrym tonem*. — *Słodki* jest nie tylko *cukier*, ale także *dźwięk, wyraz, zapach*. — Przeniesienie z zakresu słuchowego we wzrokowy mamy np. w wyrażeniu *krzyżące barwy*, przez co uwydatnia się ich jaskrawą różnorodność i siłę. — Przystówek *duszkciem*, równoznaczny z *duchem, tchem*, znaczy przez przeniesienie prędko np. *powiedzieć duszkciem, isć duszkciem, wypić duszkciem* i t. p.

Nieraz wyraz, będący nazwą części przedmiotu, staje się nazwą całości.

Przykłady:

Wyraz *kraj*, mający dotąd znaczenie linii granicznej jakiejś przestrzeni, stał się nazwą samej przestrzeni np. *kraj polski, kraj francuski* i t. p. — *Białogłowa* od białego okrycia na głowie kobiet stała się w staropolszczyźnie nazwą kobiety. — *Staropolska brona*, oznaczająca właściwie kratę obronną w bramie, oznaczała też bramę. — *Znak* oddziału wojskowego oznaczał w staropolskim także sam oddział. — *Szczotka* (por. *szczęć*) nie samą szczęć, ale całe narzędzie, do czyszczenia służące, oznacza. — *Dłoń* jest często nazwą całej ręki, choć właściwie oznacza tylko jej część wewnętrzną: od spojenia do końca palców. Podobnie *stopą* nazywa się niekiedy całą nogę.

Przeniesienie znaczenia polega wreszcie wielekroć na tem, że nazwa czynności, którą jakiś przedmiot wykonywa, lub stanu, w którym się znajduje, staje się nazwą samego przedmiotu.

Przykłady:

Pociąg to właściwie pociągnięcie, a stał się nazwą szeregu sprężniętych i ciągniętych przez lokomotywę wozów kolejowych. — *Pogrzeb*, będący nazwą samego zagrzebania w ziemi, oznacza całokształt uroczystości, towarzyszących złożeniu zwłok na wieczny

spoczynek (nawet gdyby je spalono lub w morzu zatopiono). — *Obchód* znaczy właściwie obchodzenie, pochód, ale dziś jest nazwą całości jakiejś uroczystości np. *obchód rocznicy 3 Maja*. — *Posiedzenie* nie samo siedzenie, ale obrady oznacza, kiedy się mówi np. o posiedzeniu sejmowem. — *Danie* jest rzeczownikiem od czasownika *dać*, ale stanowi także nazwę potrawy, którą się podaje. — *Ogon* — nazywa właściwie ogonienie się, potem zostaje nazwą przedłużenia kości pacierzowej u zwierząt, służącego im do oganiania się. — *Strzelba* oznaczała pierwotnie czynność strzelania, a potem narzędzie do strzelania. — Także *ciżba* ze starego *ciszczba* (co spokrewnione z rdzeniem *cisk-*) znaczyła stan uciskania się w natłoku, a potem wyraz ten nazywa tłum sprawiający natłok. — *Skok* nie tylko jest nazwą czynności, ale i jej wytworu; podobnie *wzrost*. *Ucieczka* oznacza uciekanie, ale czasem także miejsce schronienia się uciekającego np. *Ty jesteś moją ucieczką*.

Ćwiczenie.

Jakie znaczenie ma wyraz *oko* w wyrażeniu *oko sieci*, lub wyraz *kielich* w wyrażeniu *kielich kwiatu*? Na jakiej podstawie rozwijają się te nowe znaczenia?

Co znaczy wyraz *guzik*? Jaka jest jego budowa słowotwórcza? Jakie znaczenie etymologiczne? Skąd się bierze znaczenie realne?

Co jest rdzeniem w wyrazie *obręcz*? Co mógł on znaczyć? Dlaczego stał się nazwą zgiętej wkoło listewki drzewa?

Co znaczy wyraz *kieł*? Co *kielek roślinny*? Jaki związek w budowie i w znaczeniu tych obu wyrazów?

Jakby można objaśnić znaczenie nazwy owada: *jelonek*?

Co znaczył wyraz *dworzec*? Jaki związek tamtego znaczenia z dzisiejszym *dworcem kolejowym*?

Rozłożyć na części słowotwórcze i określić znaczenie wyrazu *kurek*? Jak objaśnić wyraz *kurek* u strzelby, *kurek wodociągu* i t. p.?

Na jakiej podstawie mówimy o *grzbiecie góry, szyjce flaszki*? Jak objaśnimy wyrażenia: *na czele pochodu; skrzydło wojska*?

Co znaczy wyraz *kula*? Czy taki właśnie kształt ma pocisk rewolwerowy, karabinowy, armatni? Dlaczego zatem taka ich nazwa?

Jakie są części słowotwórcze wyrazu *kłódka*? Jak to objaśnić ze względu na jego znaczenie?

Co znaczą wyrazy *łowić, łowy*? Czy stosuje się je także wtedy, kiedy mowa o ubijaniu zwierzyny z broni palnej? Na jakiej podstawie?

Co znaczy przymiotnik *czerstwy* w wyrażeniu *czerstwy staruszek*, a co w wyrażeniu *czerstwy chleb*? Jak objaśnić tę różnicę?

Jakie jest znaczenie wyrazu *kruczy*? Czy jest ono także w wyrażeniu *krucze włosy*? Jak je objaśnić?

W jakim zakresie znaczeniowym używa się przymiotnika *szorstki*? Podać przykłady! Czy takie jest jego znaczenie w wyrażeniu *szorstki głos*?

Jaki rdzeń występuje w wyrazie *omackiem* lub *poomacku*? Co znaczy właściwie ten przysłówek? Na jakiej podstawie rozwinęło się znaczenie w ciemności, bez światła?

2 W jakim zakresie znaczeniowym używa się przymiotnika *długi*? Czy pozostaje on w tym zakresie, kiedy mówimy o *długim czasie*, *długich godzinach*, *długim oczekiwaniu*?

Jakiego rodzaju przeniesienie znaczenia znajdujemy w wyrażeniu *czas przechodzi*?

Co oznacza wyraz *chorągiew*? Czy nie mamy innego znaczenia częstego w języku staropolskim a używanego np. przez Sienkiewicza w Trylogji? Jak je objaśnić?

Jak objaśnić stosunek znaczeń wyrazu *broda* = 1) część twarzy, 2) zarost?

Wyraz *jasełka* oznaczał właściwie *żłób*, a jakie jego dzisiejsze znaczenie? Skąd się bierze?

Czy wyraz *ręka* ma znaczenie szersze i węższe?

Co znaczy wyraz *mieszkanie*, jeśli uwzględnimy stosunek bezokolicznika do rzeczownika odsłownego w takich np. wypadkach: *pisać - pisanie*, *spać - spanie*, *odpowiadać - odpowiadanie* i t. p.? Czy takie jest znaczenie wyrazu *mieszkanie* w zdaniu np. *Odnowiłem całe mieszkanie*? Na czym zasadza się tutaj przeniesienie znaczenia?

Jak objaśnić stosunek wyrazu *więzienie*, jako rzeczownika od czasownika *więzić*, do tegoż wyrazu ze znaczeniem budynek więzienny?

Jaka jest różnica znaczenia wyrazu *mowa* w wyrażeniu *męczy mnie długa mowa* oraz w *sejmie wypowiedziano kilka pięknych mów*? Na czym ona polega?

Objaśnić znaczenie wyrazu *służba* w wyrażeniu np. *ciężka służba* i *liczna służba*? Gdzie mamy ten wyraz użyty w nowym zakresie?

3 Objąć podstawę przeniesienia znaczenia w następujących przykładach: *To była karkołomna jazda. Jazda polska stnęła z męstwa.* — *Wejście w nowe towarzystwo niezawsze jest przyjemne. U wejścia do szkoły zgromadzili się uczniowie.* — *Oglądałem wspaniałą wschód słońca. Na wschodzie sąsiadujemy z Rosją.*

Co stanowi wspólną cechę wszystkich wypadków przeniesienia znaczenia w tem ćwiczeniu?

Co może być podstawą przeniesienia znaczenia z zakresu zmysłowego w inny zmysłowy?

Podać przykłady takiego przeniesienia znaczenia na podstawie

- a) podobieństwa postaci;
- b) podobieństwa położenia;
- c) podobieństwa działalności lub używalności;
- d) podobieństwa innej właściwości.

Podać przykłady przeniesienia

- 1) nazwy części przedmiotu na jego całość;
- 2) nazwy czynności (lub stanu) na przedmiot.

12. Przeniesienie znaczenia wyrazu z zakresu zmysłowego w umysłowy.

Bardzo częstym objawem przeniesienia jest przejście znaczenia wyrazu z zakresu zmysłowego w umysłowy. Zwłaszcza czynności, stany, nastroje, właściwości duchowe człowieka mają swe nazwy, przejęte przeważnie z zakresu zmysłowego. Oto przykłady takich zmian znaczeniowych w obrębie poszczególnych części mowy.

Przykłady:

Czasowniki. Wyraz *tępić* pozostaje w związku z przymiotnikiem *tępy* i znaczy właściwie czynić *tępy*, a przez to niejako niezdatnym do użycia, a w zakresie umysłowym nabywa znaczenia: niszczyć. *Karbować* znaczy wyrzynać karby, a w zakresie umysłowym pamiętać, np.: *zakarbować sobie w pamięci*. — *Umartwić* to czynić *martwym*, ale dzisiaj oznacza zabiegi wiodące do powściągliwości, — zaś podobny znaczeniem etymologicznym wyraz *zmartwić* jest równoznaczny z *zasmucić*. — *Wykroczyć* znaczy wyjść krok poza rząd, ale przeważnie używa się tego wyrazu w zakresie umysłowym ze znaczeniem uczynić coś niedozwolonego. — *Naśladować* to iść w czyje ślady, a potem wytwarza się znaczenie umysłowe: *stawać się podobnym*. — *Dociekać*, mające umysłowe znaczenie badać, rozpoznawać, polega na znaczeniu zmysłowym, które wynika z rozbioru słotwórczego: przedrostek *do-*, rdzeń *-ciek-*. — *Perzyć się* znaczy zapalić się, zaciętrzewić się, a wiąże się z rośliną *perzem*, który wypala się na roli, jako chwast. — *Truchleć* — właściwie próchnieć, ponieważ *truchło* znaczy w staropolskim próchno, ale dzisiaj używa się tego wyrazu wyłącznie w znaczeniu umysłowym: *lękać się*. — *(Z)naleźć coś* to właściwie *leżeć na coś*; to znaczenie zmysłowe przechodzi w umysłowe wyszukać. — *Przebaczyć* jest równoznaczne z *baczyć* czyli patrzeć mimo coś t. zn. nie zwracać uwagi; po przeniesieniu w zakres umysłowy znaczy *darować*, *prześcić się gniewać*. — *Kłaniać się* znaczyło i znaczy *pochylać się*, ale dzisiaj częstokroć jest równoznaczne z wyrazem *pozdrawiać* (np. *klaniaj się rodzicom*, — *załączać ukłony* i t. p.), ponieważ *pochylenie się* towarzyszy *pozdrawianiu*. — Niekiedy przeniesienie jest odległe: *beknąć* oznacza *głos ciełęcia* czy *owcy*, ale w zwrocie *beknąć za coś* nabiera ten wyraz znaczenia umysłowego: *odpokutować*. — Czasem cały zwrot prze-

chodzi z zakresu zmysłowego w umysłowy np. *bić się w piersi* może zastąpić przyznać się.

Rzeczowniki. Wyraz *duch* jest słowotwórczo spokrewniony z takimi wyrazami jak: *tchnąć, dychać, oddech, dusić*, czyli widzialny objaw życia dał nazwę jego niewidzialnemu źródłu. — W związku z powyższym pozostaje *natchnienie* jakoby wypełnienie tchem, co oznacza jednak pewien stan duchowy. — Także *nastrój* opiera się na zmysłowym wyrazie *strój, stroić* i t. p. (porównaj też np. *nastroić fortepian*), a w umysłowym zakresie nazywa pewien stan ludzkiej duszy. — *Smętek* zawiera rdzeń *-męt-*, ten sam, który występuje w zmysłowych: *męt, mącić* i t. p. — *Skrucha* z rdzeniem *-kruch-* (porównaj: *kruchy, kruszyć*) ma umysłowe znaczenie rzewnego uczucia żalu za popełnione grzechy. — *Pojęcie* oznacza dzisiaj wytwór naszej myśli i ma znaczenie umysłowe, ale dawne znaczenie zmysłowe wynika z rozbioru *po + jąć*, a widnieje jeszcze w takich zwrotach jak: *pojąć za żonę, pojąć w niewolę* i t. p. — Wyraz *zaszczyt* miał w staropolszczyźnie znaczenie zmysłowe tego, co broni (np. tarcza), dzisiaj znaczy w zakresie umysłowym: godność, honor. — *Tło* w staropolskim *podłoga, pokład*, dziś ma znaczenie umysłowe: podstawa, podłoże. — *Treść* oznaczała znowu wycisk, sok wyciśnięty, dzisiaj istotę rzeczy. — *Zwierzchność* to właściwie to, co jest na wierzchu, powierzchnia, ale w zakresie umysłowym oznacza władzę. — *Raz* oznaczał pierwotnie nacięcie (por. uwagi o *obrazie* w rozdziale 7.); ponieważ zaś takimi nacięciami na kiju notowano ilości (por. *karbować*), przeto czasem przeszedł *raz* w umysłowy zakres liczby. — *Urok* — oznaczający właściwie urzeczzenie t. zn. powiedzenie (por. *rzec, wyrzec, wyrok, urzec* — oraz zwrot *rzucić uroki*), staje się nazwą piękna np. *urok górskiej doliny, uroczy widok*, a w pochodnym wyrazie *uroczystość* mamy dalsze przejście znaczeniowe: coś odświętnego, niezwykłego. — *Podstęp* to właściwie podstępianie czyli zbliżenie się pod coś, ale obecnie ma znaczenie umysłowe: chytrego, nieszczerego czynu. — *Rozprzężenie* od rdzenia *-przeg-*, który tworzy wyrazy ze zmysłowym znaczeniem np. *zaprzęgać, wyprzęgać, zaprzęg*, oznacza w zakresie umysłowym rozstrój, rozwiązłość. — *Zagadka* od zmysłowego czasownika *zagadnąć* jest nazwą nagłego zapytania, ale czasem nazywa w umysłowym zakresie zadanie do rozwiązania. — *Izba* równoznaczna z pokojem nabiera umysłowego znaczenia w nazwach np. *izba skarbowa, izba przemysłowa*. — *Okoliczność* ozna-

cza właściwie to, co dookoła, a potem w zakresie umysłowym: warunki towarzyszące. — Wyraz *pleć* znaczył w staropolszczyźnie skóra, ciało, czego ślad mamy w dzisiejszym zwrocie np. *ładna pleć*; w zakres umysłowy przenosi się *pleć* jako nazwa jednego z rodzajów naturalnych. — *Podmiot* — związany z czasownikiem *podmieść, podmiote* o znaczeniu zmysłowym, jest nazwą części zdania.

Przymiotniki. *Główny* znaczy właściwie należący do głowy, ale obecnie używa się tego wyrazu niemal wyłącznie w znaczeniu umysłowym: ważny, znaczny — *Oschły* t. zn. oschnięty dziś tylko ze znaczeniem umysłowym obojętny. — Zupełnie podobne przejście znaczeniowe mamy np. w przymiotniku *zimny* w takim np. zwrocie *zimne przyjęcie*. — Przymiotnik *obojętny* miał też zmysłowe znaczenie: do ujęcia z obu stron, z czego rozwinęło się umysłowe *oschły, zimny, nieciekawy*. — *Ciężki* może również nabrać znaczenia umysłowego w wyrażeniu np. *ciężkie zmartwienie*. — *Ciekawy* zbudowany jest od rdzenia *ciek-*, występującego w wyrazach *ciekę, cieknę, wycieczka* i t. p.; przyrostek *-awy* może oznaczać skłonność np. *dziurawy, rdzawy*; zatem znaczenie zmysłowe tego wyrazu było: mający skłonność do ciekawości t. j. do biegania (w tem znaczeniu mówi np. Kłownicz: *Tchórz ma nogi ciekawe*) zapewne po nowe wiadomości; na tem podłożu rozwinęło się jedyne obecnie umysłowe znaczenie tego wyrazu: żądny nowości. — Stary przymiotnik *przytomny* znaczył obecny, taki, co przy tem jest, dziś mający świadomość. *Oszłomiony* znaczy właściwie odziany w szłom t. j. hełm, ale rozwija się znaczenie umysłowe. *odurzony*, ponieważ człowiek zamknięty w hełmie nie miał pełnej swobody użycia zmysłów wzroku i słuchu. *Zawiły* (porównaj *wić, z-wi-nać* i t. p.) ma umysłowe znaczenie. *trudny, niezrozumiały*. — *Zadzierzysty* to w znaczeniu zmysłowym mający zadziory, zaś w umysłowym *junacki, łatwo obraźliwy*. — *Opętany* — od zmysłowego czasownika *o-pęt-ać* t. zn. *o-wiązać*, w umysłowym zakresie znaczy szalony. Przymiotnik *suty* jest właściwie imiesłowem biernym od znanego staropolszczyźnie czasownika *suć* i znaczył *usypany*, dziś *oblity*.

Przysłówki: *Bardzo* starop. *barzo* pozostaje w związku z przymiotnikiem *barzy*, który znaczył *prędko, żywy, porywczy*; dziś *bardzo* ma znaczenie umysłowe: w wysokim stopniu, znacznie i t. p. *Dosyć* oznaczające stopień wystarczający, rozwinęło się z wyrażenia o znaczeniu zmysłowym: *do syci* t. zn.

do sytości (porównaj: syty, sycić i t. p.). *Samopas* bierze początek w zwrocie o zmysłowym znaczeniu: osobno się pasąc, za czem poszło umysłowe znaczenie: samotnie. *Dużo* wiąże się ze staropolsk. przymiotnikiem *duży* ze znaczeniem silny, krzepki.

Ćwiczenie.

Co znaczy wyraz *wykorzenieć*? Na jakim zmysłowym znaczeniu rozwinęło się to znaczenie umysłowe?

Jakie jest znaczenie wyrazu *raz*? Co wobec tego znaczy w zakresie zmysłowym czasownik *obrazić*? Co znaczą zwroty *ciężkie* i *lekkie obrażenie ciała*? Czy przenosi się wyraz *obrazić* w zakres umysłowy? Przykład.

Z jakim rzeczownikiem jest etymologicznie spokrewniony czasownik *brózdzić*? I coby znaczył w zakresie zmysłowym? A jakie jego znaczenie umysłowe?

Co znaczy wyraz *wyłuszczyć*? Jakie jest jego znaczenie zmysłowe, jakie umysłowe?

Jaki rdzeń występuje w wyrazie *rozstrzygać*? Utworzyć inne wyrazy od tego samego rdzenia! Czy mają one znaczenie zmysłowe, czy umysłowe? A *rozstrzygać* jakie ma znaczenie?

Na jakiej podstawie można za czasownik *pysznić się* użyć wyrazu *dać się*?

Określić znaczenie zmysłowe i umysłowe czasowników: *zapalić się*, *chwiać się*, *ustąpić*, używając ich w odpowiednio dobranych zdaniach.

Czy wyraz *pragnąć* bywa używany w zakresie umysłowym? Na przykład?

Porównać znaczenie wyrazu *chmurzyć się* w zdaniu np. *Niebo chmurzy się* i *Na wieść o tem chmurzy się mój ojciec* — i określić różnicę!

Jaki rdzeń jest w wyrazie *zgrzyzota*? Podać inne wyrazy od tego rdzenia? Czy mają znaczenie zmysłowe czy umysłowe? Co znaczy *zgrzyzota*? Jak je objaśnić?

Określić różnicę znaczenia wyrazu *dar* w wyrażeniu np. *Zdrowie jest darem Boga*. — *Posiadam dar pamięci!*

Jakie zmysłowe znaczenie jest podstawą wyrazu *rozrywka*, który znaczy?

Co znaczy wyraz *przywiązanie*? Jakie to znaczenie? Czy może być użyty ten rzeczownik w znaczeniu zmysłowym? Co wtedy znaczy? Na przykład?

Podać zmysłowe i umysłowe znaczenie rzeczownika *bodziec* — na tle odpowiednich zdań!

Jakie jest znaczenie wyrazu *stanowisko* w wyrażeniu *stanowisko wojsk*, *stanowisko powozów*? Jakie jest znaczenie tego wyrazu w wyrażeniach np. *stanowisko sędziego*, *nieprzejednane stanowisko*?

Określić różnicę zakresu znaczeniowego wyrazu *stopień* w wyrażeniu: *na stopniach ołtarza*, *a szesnaście stopni ciepła* — *wzrasta stopień wytrwałości*?

Jaki przedrostek występuje w wyrazie *oświecić*? Jakie znaczenie ma ten czasownik bez przedrostka? A w jakim zakresie zawiera się znaczenie rzeczownika *oświecenie*?

Czy *łokieć* i *stopa* mają tylko znaczenie zmysłowe? Podać przykład ich zastosowania w zakresie umysłowym!

Co znaczy wyraz *wyrzut*? Czy jest możliwe użycie tego rzeczownika w innym zakresie znaczeniowym?

Czy wyrazy *jedynka*, *dwójka*, *trójka* mają znaczenie zmysłowe czy umysłowe? A jakie jest ich znaczenie w życiu szkolnym, w języku uczniowskim np. *dostać dwójkę*?

Jakie znaczenie ma rzeczownik *koło*? Czy takie samo jest znaczenie tego wyrazu w wyrażeniu np. *Koło Towarzystwa Szkoły Ludowej*?

Czy przymiotnik *próżny* może być użyty w zakresie umysłowym? Co wtedy znaczy? Przykłady.

Czy coś podobnego można zauważyć w użyciu przymiotnika *chłodny*? Przykłady.

Jaki rdzeń występuje w wyrazie *ważny*? Podać pokrewne etymologicznie rzeczownik i czasownik? Do jakiego zakresu znaczeniowego należą? Czy *ważny* jest również w tym zakresie?

Co znaczy przymiotnik *szumny*? Jaki to zakres znaczeniowy? Czy możliwe inne użycie? Przykład.

Jakie jest znaczenie zmysłowe, jakie umysłowe przymiotnika *węzłowaty*? Przykłady.

Określić różnicę zakresu znaczeniowego przymiotnika *prawy* w wyrażeniu *prawy policzek* i *prawy człowiek*, oraz przymiotnika *przedni* w wyrażeniu *przedni ząb* i *przedni tytuł*! Podać więcej przykładów, stwierdzających istnienie takiej różnicy!

Co znaczy wyraz *bezpodstawny*? Z jakiego zakresu znaczeniowego przeszedł do dzisiejszego znaczenia?

Jakie znaczenia może mieć wyraz *zacięty*? Do jakich zakresów znaczeniowych należą one? Przykłady.

Jakie jest znaczenie przysłówka *zagranicą*? Rozłożyć ten wyraz na części składowe? Na jaki zakres znaczeniowy wskazuje ten rozbiór?

Jaki rdzeń odnajdujemy w przysłówku *chytkiem*? Wymienić pokrewne etymologicznie czasowniki? Do jakiego zakresu zmysłowego należą? A jakie jest znaczenie wyrazu *chytkiem*? Zmysłowe czy umysłowe?

Jakie znaczenie ma wyraz *wbród* w zdaniu np. *Mam owoców wbród*? Rozłożyć go pod względem słotwórczym? Z jakiego zakresu znaczeniowego rozwinęło się dzisiejsze znaczenie?

Jaka jest różnica zakresu znaczeniowego wyrazu *skoro* w wyrażeniu: *Przyjdę skoro* — a *Skoro przyjdę, opowiesz mi*.

Jaki rodzaj przeniesienia znaczenia opracowano w tem ćwiczeniu?

Podać przykłady czasowników, rzeczowników, przymiotników, przysłówek, których znaczenie przenosi się z zakresu zmysłowego w umysłowy!

13. Przeniesienie znaczenia wyrazu z zakresu umysłowego w inny umysłowy.

Znacznie rzadsze są wypadki przeniesienia znaczenia z zakresu umysłowego w inny umysłowy.

Przykłady:

Duma to wysokie o sobie myślenie, ale spokrewniony jest ten wyraz z czasownikiem *dumać*, który znaczy wogóle myśleć. — *Męstwo* jest właściwie nazwą męskości t. zn. tego, że się jest mężczyzną (podobnie jak *kobiecość* przy rzeczowniku *kobieta*), ale w nowym zakresie jest równoznaczne z dzielnością. — *Pomysł* — to zrazu myśl wogóle, czyli to, co pomyślane, później myśl nowa, osobliwa, zawierająca jakiś wniosek. *Rok* znaaczył właściwie umówiony termin (porównaj *roki sądowe*, czyli termin sądowy), później rozwinęło się znaczenie: okres 12 miesięcy. — *Rozsądek*, znaczący wynik rozsądzenia, stał się nazwą duchowej właściwości człowieka. — *Niedziela* była w staropol. nazwą nie tylko jednego dnia, ale i całego tygodnia. — *Mir* ma znaczenie zarówno pokoju, jak poważania np. *mieć mir*. — Przymiotnik *obcy* znaaczył dawniej powszechny (porówn. wobec), potem cudzy. — *Ładny*, związany etymologicznie z rzeczownikiem *ład*, znaaczy właściwie będący w ładzie, dzisiaj jednakże oznacza niemal wyłącznie przymiot piękności w nieco niższym natężeniu, przez co ubocznie język zaznacza, że warunkiem piękna jest pewien ład, harmonja. — *Bawić się* miało właściwie znaczenie zajmować się, z czego rozwinęło się inne znaczenie zajmować się czemś przyjemnem, szukać rozrywki. — Przysłówek *mianowicie* równoznaczny z wyrażeniem po imieniu, dziś znaaczy tyle, co to jest.

Ćwiczenie.

Określić różnicę znaczenia wyrazu, powtarzającego się w dwu sąsiednich wyrażeniach:

Zyć własnym przemysłem. — *Ministerstwo handlu i przemysłu.*

Ten dom jest własnością ojca. — *Cierpliwość jest cenną własnością.*

Polska jest rzecząpospolitą. — *Cierpienie jest zjawiskiem pospolitym.*

Być wolnym, — *Iść wolnym krokiem.*

Krak jest bajecznym księciem. — *Mieć bajeczne powodzenie.*

Za drogo cenić towary. — *Cenić ludzką pracę.*

Strasznie wyglądać. „*Strasznie*“ się *ucieszyć*.

Podać inne zdania lub wyrażenia, w którychby te wyrazy użyte były w dwu różnych znaczeniach. Podać przykłady innych wyrazów, które mogą być użyte w dwu różnych zakresach umysłowych.

14. Przeniesienie znaczenia wyrazu z zakresu umysłowego w zmysłowy.

I te wypadki są stosunkowo rzadkie.

Przykłady:

Wyraz *poczet* — właściwie liczba, policzenie (porównaj *poczytać komuś za złe*) — znaaczy także orszak towarzyszący dostojnikom. — *Starosta* to pierwotnie starość, potem człowiek stary urzędem obdarzony, lub przez urząd niejako starszy. *Drużba* równoznaczne z wyrazem towarzyszenie (por. służba = służenie), a potem towarzysz. — *Całować* związane z rdzeniem *cał-* (porówn. *cały*, *całość* i t. p.) znaaczyło właściwie *życzyć komuś całości* (t. j. zdrowia), potem ze względu na towarzyszące takiemu życzeniu objawy czułości przybrało powszechne dziś znaczenie zmysłowe. — *Piękność* ma nie tylko znaczenie umysłowe oderwanej właściwości, ale oznacza czasem piękną osobę, piękny przedmiot, zatem nabywa znaczenia zmysłowego. Podobnie *nowość* ma umysłowe znaczenie w wyrażeniu: *Nowością tej książki jest bogactwo obrazów*, zaś zmysłowe w wyrażeniu: *To jest ostatnia nowość w zakresie podręczników szkolnych*. — *Gra* może oznaczać czynność grania, ale także zmysłowy przedmiot gry, t. j. zabawa kę. — *Bydło* znaaczyło pierwotnie sposób życia, następnie mianuje podstawę życia. — *Państwo* ma znaczenie umysłowe: panowanie, a zmysłowe jako nazwa pewnej przestrzeni panowaniu podległej np. *państwo polskie*.

Ćwiczenie.

Jakie znaczenie ma wyraz *rada* w wyrażeniu *dać dobrą radę* a *rada ministrów uchwaliła*?

Czy podobną różnicę można zauważyć w użyciu wyrazu *rząd*? Podać zdania, stwierdzające takie przypuszczenie.

Jakie znaczenie ma przymiotnik *dobry*? A jakie jest znaczenie rzeczownika *dobra* np. *On posiada liczne dobra*?

Określić różnicę znaczenia wyrazu *wesele* w wyrażeniach:

Ta wieść sprawiła mi duże wesele. — *Widziałem chłopskie wesele.*

Jakie znaczenia posiada wyraz *pokój*? Czem się różnią?

Rozłożyć na części słowotwórcze wyraz *myśliwy*. Określić znaczenie etymologiczne. Do jakiego zakresu znaczeniowego należy ono? A w jakim zakresie znaczeniowym dziś się używa?

Ułożyć zdania, w których wyrazy *osobliwość*, *stodycz* występowałyby raz w znaczeniu zmysłowem, raz w znaczeniu umysłowem.

Jakie jest znaczenie wyrazu *straż* w wyrażeniu *żołnierz stoi na straży*, a jakie w wyrażeniu *straż przechodzi ulicami miasta*?

Czy wyraz *szkoła* może być użyty w zakresie umysłowym i zmysłowym? Przykłady.

Co stanowi wspólną cechę wypadków, rozważanych w tem ćwiczeniu?

Podać przykłady przeniesienia znaczenia z zakresu umysłowego w zmysłowy!

Jakie rozróżniamy główne rodzaje zmiany znaczenia wyrazu?

Jakie zmiany znaczenia łączą się z wielkością zakresu znaczenia?

Poprzec każdy rodzaj przykładami!

Jakie zmiany znaczenia polegają na t. zw. przeniesieniu?

Jakie rozróżniamy główne rodzaje przeniesienia znaczenia z jednego zakresu w drugi?

Poprzec każdy rodzaj przykładami!

We wskazanym przez nauczyciela ustępie wyszukać wszystkie wypadki zmian znaczeniowych i określić ich rodzaj.

Użyć podany przez nauczyciela wyraz w różnych zdaniach tak, aby się w nich uwydatniły różne możliwe znaczenia tego wyrazu!

15. Osobliwe przeniesienia znaczenia wyrazów.

Wspomnieć należy jeszcze o takich przeniesieniach znaczenia wyrazu, które się dokonują na osobliwym podłożu i wśród wyjątkowych okoliczności. Tak np. stara nazwa sąsiadów zachodnich *Niemiec*, związana z wyrazem *niemy* i znacząca: człowiek niemy (porówn. stary: starzec, głupi: głupiec), staje się zrozumiałą, kiedy uwzględnimy stanowisko Słowianina, nie mogącego się porozumieć w swoim języku z obcymi ludźmi, jakby byli niemymi. *Księżyc* pozostaje w takim stosunku słowotwórczo-znaczeniowym do wyrazu *ksiądz*, w jakim *wojewodzie* do *wojewoda*, *panicz* do *pana* i t. p.; przyrostek *-ic* lub *-icz* oznacza pochodzenie; *ksiądz*, jak to w rozdziale 11 wspomniano, znaczył pierwotnie: *książę*; wobec tego *księżyc* znaczy właściwie *syn księdza* czyli *księcia*; można to zrozumieć jedynie na tle starych wierzeń i poglądów o stosunku słońca do księżyca: słońce to niejako *ksiądz* ciał niebieskich, a najbliższy mu wielkością i dostojeństwem to „syn“ *księżyc*. — *Cham* to jeden z synów Noego, wyklęty za sprośność, więc

na tle polskich stosunków społeczno-politycznych stał się nazwą *chtopa*, *prostaka*, *gbura* i t. p. — *Banialuki* — w dzisiejszym zwrocie *prawić banialuki* — znaczy *głupstwa*; prawdopodobnie od imienia Banialuki, bohaterki opowieści Morsztyna z r. 1650, pełnej niezwykłych i nieprawdopodobnych zdarzeń, a wydrwiwanej przez czasy późniejsze. — *Harmider*: na szlaku, wiodącym z Polski do Turcji, było jedno miejsce niebezpieczne, nazywane „dołem rozbójniczym“ *harami deresz*. Widocznie te obce słowa skrócone w *harmider* służą później i dzisiaj jako nazwa mordu, gwałtu, hałasu. — *Zbereźnik* wywodzi się od ruskiego Pobereźnik, oznaczającego opryszka, mieszkającego na „pobereżach“ t. j. pustkowiach nad Bohem. — *Klimkować* lub *klimkiem rzucić* znaczyło w języku staropolskim *oszukać*. Pochodzi to stąd, że obrońcy wiary katolickiej XVI i XVII wieku powoływali się na pisma papieża Klemensa, które protestanci odrzucali, jako fałsz. — *Chińszczyzna* oznacza wogóle to, co pochodzi z Chin, ale ponieważ wytwory kultury chińskiej wybitnie się różnią od naszej i są często niezrozumiałe (np. pismo), przeto *chińszczyzną* mianuje się pojęcia niezrozumiałe, zamiłowanie w dziwactwach i t. p. — Dziwny jest odcień znaczeniowy wyrazu *bryndza*; oznacza on *tłuszcz*, wyrabiany z ostrego sera owczego, ale w przeniesionym zakresie jest nazwą *biedy*, *niedostatku*; może dlatego, że bryndzę spożywają ubodzy górale, których nie stać na masło zamożnych ludzi z dolin. — Osobliwym warunkom musi zawdzięczać swą wieloznaczność przymiotnik *bernardyński*; nie tylko bowiem oznacza: przynależny do zakonu; w zwrocie *bernardyńska postawa*, *ale wilcze serce* jest równoznaczny z wyrazem *skromny*; w wyrażeniu *bernardyński kark* ma znaczenie: *opasły*; wreszcie w zdaniu: *zajadał z bernardyńskim apetytem* znaczy *duży*; widocznie te odcienie znaczeniowe rozwijały się na podłożu wielorakich spostrzeżeń, czynionych dawniej na członkach zakonu. — Ciekawem może być, jak wyrażenie *na przód* staje się przysłówkiem *naprzód*, a w naszych czasach jest nazwą *dziennika* i odmiennym rzeczownikiem: *Naprzód*, w *Naprzodzie* i t. d.

Na uwagę zasługują wyrazy o dwu odległych, nawet sprzecznych znaczeniach. Np. *wdzięczny* oznacza tego, który jest *wdzięczny* i tego, który jest *miły*, *przyjemny*, *zgrabny*; *łakomy* człowiek to *chcący czegoś*, a *łakoma rzecz* to *rzecz*, *wzbudząca pożądanie*; *zapamiętać* oznacza *dobrze spamiętać*, ale *zapamiętały* to *raczej ten, co się zapomniał*.

Ćwiczenie.

Co znaczy wyraz *wieszcz*? Kogo nazywano *wieszczem* u nas w XIX stuleciu? Na jakiej podstawie przyznano tym znakomitym Polakom miano *wieszcz*a?

Istnieje zwrot: *Dobry żart tynfa wart*. Poszukajmy w słowniku, co znaczy wyraz *tynf* lub *tymf*. Jak słownik objaśnia powstanie takiego znaczenia?

Co znaczy przymiotnik *częstochowski*? A jakie jest jego znaczenie? w wyrażeniu *częstochowska kawa*, *częstochowskie wiersze*? Skąd się mogło wziąć takie znaczenie?

Jaka jest różnica znaczenia wyrazu *ciekaw*y w wyrażeniu *ten człowiek jest ciekaw*y, a *to jest ciekawa książka*?

Kogo oznacza wyraz *kupiec*? Czy tego, co sprzedaje, czy tego, co kupuje, czy jeszcze inaczej?

Co znaczy wyraz *pożyczyć* — w wyrażeniu *pożyczyłem książkę od kolegi* — i *pożyczyłem książkę koledze*?

Podać inne przykłady wyrazów ze znaczeniem różnym lub sprzecznym na tle odpowiednio ułożonych zdań.

Podać znane przypadkiem osobliwsze zmiany znaczeniowe!

16. Zmiana uczuciowej wartości wyrazu.

Obok treści znaczeniowej posiada każdy wyraz jakieś zabarwienie uczuciowe. Ono sprawia, że dany wyraz wywołuje w nas uczucie przyjemne lub nieprzyjemne. Niezawsze się to nam w równej mierze uświadamia; nie każdy człowiek tych samych uczuć doznaje w związku z temi samymi wyrazami. Są wreszcie wyrazy, które wskutek częstego użycia powszednieją i tracą sporo ze swej uczuciowej wyrazistości i pobudliwości.

Wartość uczuciową wyrazu można dobrze odczuć w takim np. zestawieniu: *koń - rumak - wierzchowiec - kobyła - szkapa*, gdzie to samo zwierzę tak rozmaicie już w samej nazwie jest ocenione. Podobne stopniowanie wartości, mianowicie moralnej, widać w zestawieniu: *grzech, występki, przestępstwo, zbrodnia, błąd, pomyłka*.

Taką wieloznaczność uczuciową można zauważyć w zakresie wykrzykników. Np. *a!* = 1) *ach: A, co za okropny widok*; 2) = *o!* *ah! ha! A toś mu dał! A, niechże będzie*; 3) = *e!* *eh! A, kłoby o tem myślał*. 4) = *jakże tedy? no! A co, nie mówiłem!?* 5) = *no!* „*Koncerty! tu! w moim domu?*“ „*A, tak!*“

Na szczególniejszą uwagę zasługują te wypadki, gdzie ten sam wyraz w ciągu dłuższego czasu zmienia swą wartość uczuciową. zmiana ta idzie w dwojakim kierunku: znacznie częstsze jest obniżenie się wartości uczuciowej wyrazu, natomiast rzadziej zauważyć można wzrost wartości uczuciowej.

Przykłady:

Obniżenie się wartości uczuciowej stwierdzić można w wyrazach *pan*, *pani*. Oznaczały one pierwotnie osobę społecznie wysoko postawioną, były zaszczytnym tytułem, były znamieniem, odróżniającym wybitne jednostki z pośród mnóstwa ludzi. Z biegiem czasu coraz bardziej rozszerza się zakres użycia tych wyrazów; *pan* i *pani* stają się konieczną formułą grze cznościową w przemawianiu jednej osoby do drugiej, o ile ich nie łączą zbyt zażyłe stosunki. Ale za tem idzie niemal zupełny zanik uczuciowej ich wartości. W związku z tem pozostaje też zwyczaj dodawania do wyrazu *pan* nazwy zawodu (np. *pan sędzia*, *pan profesor*), do wyrazu *pani* nazwy zawodu kobiety lub jej męża (np. *pani doktor*, *pani sędzina*), albo w obu wypadkach przymiotników np. *szanowny pan*, *czcigodna pani* i t. p. Nic innego nie jest celem tych dodatków, jak właśnie wzmocnienie wartości uczuciowej, w danym razie szacunku, która ulotniła się ze spowszedniałych wyrazów *pan*, *pani*.

Życie towarzyskie więcej takich przykładów dostarcza. W pewnych okolicach i w pewnych okresach używano różnych zwrotów grze cznościowych przy powitaniu lub pożegnaniu np. *czotem*, *padam do nóg*, *całuję rączki*. Zapewne w okresie swego powstania były one wyrazem pewnych uczuć i towarzyszyły ruchom, gestom i czynnościom zgodnym z ich treścią. Ale zczasem ulotnił się z nich ten żywioł uczuciowy, zerwał się ich związek z rzeczywistością. A o ile jeszcze są gdzieś w użyciu, to przeważnie jako bezduszne i nieszczerze formuły, pozbawione treści i uczucia, i przeto śmieszne.

Dziewka miała w języku staropolskim znaczenie: *córka*, *dziewczyna*. Wszak Kochanowski wzywa w pierwszym trenie żale: „*zaraz w dom się mój noście, a mnie płakać mej wdzięcznej dziewczki pomożcie*“, nazywając tym wyrazem swą ukochaną zmarłą córeczkę. A dzisiaj? Wyraz *dziewka* stracił ogromnie na swej wartości uczuciowej: oznacza prostą, nieokrzesaną, często nawet nieobyczajną młodą kobietę.

W mniejszym stopniu ale także obniżył się wyraz *dziewczyna*. A znamienne jest, co przy tej sposobności wskazać można, że wyrazy tego samego rdzenia mają różną wartość uczuciową w zależności od przyrostka. I oto bardzo wysoko jest postawiona *dziewica* (tak np. stale przemawia się o Marji Pannie); dużo siły może mieć wyraz *dziewa* (np. *hoża*, *urodziwa dziewa*); nisko spadła *dziewka*; *dziewczyna* jest na poziomie obojętności; *dzieweczka*.

dziewczynka, dziewczątka, dziewczuszka zawierają bardzo dużo dodatniego zabarwienia uczuciowego.

Wogóle w wyrazach zdrobniałych uwytadnia się silnie żywioł uczuciowy np. *synuś, synek, córeczka, córuchna, mateczka, ojczulek, gładziutki, maluchny, czarniutki, prędziutko* i t. p.

Nędznik miał pierwotnie znaczenie, pokrywające się z dzisiejszym wyrazem *nędzarz*, t. zn. nazywał człowieka nędznego, biednego. Dzisiaj używamy tego wyrazu z uczuciem wstrętu, odrazy do człowieka, którego nim piętnujemy, bo *nędznik* to nie biedak, ale człowiek podły.

Dziad to był człowiek stary, zajmujący honorowe miejsce w rodzinie; w spadku po nim dziedziczyli dziedzice dziedzinę. W tym znaczeniu używany bywa dziś raczej *dziadek*; także w poezji mówimy o *dziadach* i *pradziadach*. Ale zczasem *dziad* traci na uczuciowej wartości. Naprzód zaczyna oznaczać starego niedołęge dla którego nie żywi się żadnego szacunku, później nazywa żebraka, którym się wręcz pogardza.

Bożnica ma pierwotnie podniosłe znaczenie miejsca Bogu poświęconego; ale w przeciwstawieniu do kościoła straciła na uczuciowej wartości i wyparta została częściowo przez obojętne wyrażenie: dom modlitwy.

Także przymiotnik *boski* nieco podupadł, ponieważ należąc się właściwie tylko bogu, oznacza dziś w niektórych zwrotach to samo, co doskonały, znakomity np. *boskie powietrze, boska muzyka* i t. p.

Zbytek oznacza zrazu to, co zbywa, nadmiar, później lekko-myślnie nadmierne wydatki.

Chytrość jest pierwotnie mianem roztropności (tak i dzisiaj w gwarach), potem podstęp.

Klecha jest nazwą sługi kościelnego, ale z pogardliwym odzieniem bywa używany o księdzu.

Pacholek wykazuje bardzo gwałtowne obniżenie wartości uczuciowej; zrazu ma znaczenie chłopiec, wyrostek, następnie sługa, parobek, potem najmita, a w wąskim zakresie oznacza przyrząd do zdejmowania butów.

Pospólstwo to dawniej społeczność, dziś motłoch.

Swawola właściwie swoja wola przeobraża się w nazwę anarchji, bezrządu.

Zapewne na podłożu uczuciowym powstała nazwa owadów *szwab* lub zwrot *kasza ze szwedami*; są wynikiem niezyczliwej postawy uczuciowej względem bliższych czy dalszych sąsiadów, z którymi naród miał w ciągu wieków wielorakie porachunki.

Przymiotnik *mierny* znaczy właściwie taki, który jest w miarę, w sam raz, wystarczający, tymczasem dzisiaj używa go się raczej w znaczeniu ledwie wystarczający.

Podobnie *wcale* (w cale) znaczyło w całości, zupełnie, całkiem, całkowicie, a dziś ma przeważnie znaczenie dosyć, np. *wcale dobry* znaczy dosyć dobry. *Pewnie* znaczy nie tylko z pewnością ale też prawdopodobnie, może, np. *Nie wiem, ale pewnie odwiedzę cię*.

Rzadziej trafia się wypadek odwrotny: podniesienie wyrazu w jego uczuciowej godności. *Gość*, jak poucza porównanie z innymi językami, oznaczał pierwotnie przybysza wogóle. Ale niebawem mówiący przybierał względem tego przybysza jakąś postawę uczuciową. Mogła być ona nieprzychylną, a wtedy wyraz oznaczający przybysza przybrał znaczenie wróg, nieprzyjaciół, tak np. w języku łacińskim *hostis*. Ale przy życzliwej postawie uczuciowej przybysz stawał się pożądanym, oczekiwanym, mile przyjmowanym — skąd rozwinęło się słowiańskie i polskie znaczenie i uczuciowe zabarwienie wyrazu *gość*.

Częściej spotkać można w poezji wypadki wzmożenia uczuciowej wartości wyrazu. Atoli są one przeważnie umyślne, odosobnione i niezawsze rozpowszechniają się w języku potocznym. Tak np. *chata*, stojąca przeciętnie poniżej domu czy kamienicy, może wyjątkowo nabrać dużo dodatniego zabarwienia uczuciowego.

Osobliwym rodzajem spotęgowania uczuciowej wartości wyrazu jest bardzo pospolite nazywanie ludzi nazwami zwierząt, jako mianem pieścizliwym np. *kotek, ptaszek, gołąbek, myszka*. Mogą takie nazwy zwierzęce zastąpić także obraźliwe określenia np. *baran* = niedołęga, *osieł* = głupiec, *słoń* = niezgraba, *tehórz* = bojaźliwy i t. p. Wyjątkowo wyrazy z ujemnym zabarwieniem uczuciowym mogą wśród pewnych okoliczności nabrać odcienia pieścizliwości, np. *Ty łobuzie! Ty zwodnico!*

Niekiedy ten sam wyraz podnosi się lub opada w swej uczuciowej wartości. Tak np. *chłop*. Oznaczał pierwotnie sługę, parobka, niewolnika. Obniżył się w swej uczuciowej wartości w odniesieniu do włościanina, jako przeciwstawienie pana. Jeszcze silniej uwytadnia się to, kiedy *chłop* oznacza gburę, człowieka nieokrzesanego, źle wychowanego. Ale na tle podziwu dla siły, urody, tężyzny, może się podnieść wartość uczuciowa tego wyrazu jak np. w wyrażeniu *wspaniały chłop, tęgi chłop*, użytym o dorodnym mężczyźnie lub odważnym junaku. Wkracza też ten wyraz w sferę uczuć rodzinnych, oznaczając w gwarze męża.

W ścisłym związku z omówionymi zmianami uczuciowej wartości wyrazu pozostaje t. zw. eufemizm. Mianowicie pewien wyraz może z różnych powodów (najczęściej wskutek związku z tem, co właśnie nazywa) tak się obniżyć w swej uczuciowej wartości, że mówiący zaczynają go unikać, jako zbyt pospolitego, gminnego, prostackiego lub nawet wręcz nieprzyzwoitego. Zamiast takiego unikanego wyrazu zaczyna się używać innego, który pozwala się domyślać, o co mówiącemu idzie, a nie razi wspomnianymi właściwościami ujemnymi. Nie trwa to długo i wyraz nowo wprowadzony w pewnym znaczeniu może się stać znowu nieznośnym w wykwinnym użyciu i ustępuje miejsca nowemu następcy. Otóż właśnie użycie takiego wyrazu zastępczego za inny o niskiej wartości uczuciowej nazywamy z greckiego eufemizmem ($\epsilon\upsilon = eu$ dobrze i $\phi\eta\mu\iota = phēmi$ mówię).

Oto kilka przykładów. *Zad* zastąpiono przez *tył*, choć pozostał w przysłówku *nazad*. Wydzieliny ludzkie nazwano *kałem*, który zrazu nie miał ujemnej wartości uczuciowej, jak wskazuje obojętne *kałać* i mocno poetyczne *niepokalany*. Ale i *kał* staje się unikany i zastępuje się go np. wyrazem *nieczystości*. — Czasem dodanie przyrostka już wytwarza eufemizm; tak już w staropolskim np. *upad* zastąpiono przez *upadek*, *występ* przez *występek* i t. p. Niemiły dla człowieka wyraz *umrzeć* zastępuje cały szereg innych, eufemistycznych określeń np. *zgasnąć*, *zasnąć*, *zamknąć powieki*, *oddać Bogu ducha*, *porzucić świat*, *rozstać się ze światem*, *zejść z tego świata*, *przenieść się do wieczności* i t. p. — Podobnie unikamy surowego i groźnego wyrazu *choroba*, *chory*, a wolimy zastąpić go przez łagodniejszy *stabość*, *staby*, *niemoc* i t. p. — Dawniej lękano się wzmianki o *djable*, by nie przyniósł człowiekowi nieszczęścia; to też mianowano go eufemizmami: *kusy*, *czarny* i t. p. — Bardzo pospolite są eufemizmy w zakresie nazw części ludzkiego organizmu, czynności przyrodzonych, niektórych części stroju, czego przykłady każdy łatwo znajdzie w potocznym języku własnym i otoczenia.

Ćwiczenie.

Ustawić następujące wyrazy według stopnia wartości uczuciowej: *wóz*, *bryczka*, *rydwan*, *powóz*, *fura*, *wózek*, *drynda*, *pojazd*, *dorożka*; *męstwo*, *odwaga*, *bohaterstwo*, *dzielność*.

Określić wartość uczuciową: dodatnią, ujemną, obojętną, następujących wyrazów: *babcia*, *babka*, *baba*, *babeczka*, *babina*, *babuśka*, *babinka*, *babuchna*, *babula*, *babsko*, *babuleńka*, *babulinka*, *babulka*, *babsztyl*, *babunia*, *babuńcia*, *babusia*.

Wyszukać podobne przykłady wyrazów o zbliżonym znaczeniu a różnej wartości uczuciowej.

Porównać wartość uczuciową wyrazów: *biały* - *bielutki*, *córa* - *córka* - *córeczka* - *córusia* - !

Podać przykłady zmiany wartości uczuciowej wyrazu w związku ze zmianą przyrostka!

W jakim znaczeniu używano w języku staropolskim wyrazu *zak* (np. *żacy krakowscy*), a jakie jest dzisiejsze jego użycie?

Co oznaczał wyraz *ciura*, a w jakim znaczeniu używamy go obecnie?

Jakie znaczenie wyrazu *wielmożny* można określić na podstawie rozbioru słowotwórczego? Kiedy dziś pospolicie używamy tego wyrazu? Czy posiada on taką właśnie wartość uczuciowo-znaczeniową?

Z jakim przymiotnikiem jest etymologicznie spokrewniony przysłówek *prawie*? Co właściwie znaczy? A jakie jest jego dzisiejsze znaczenie np. *prawie czarny*, *prawie wyraźnie* i t. p.

Podać przykłady wzrostu wartości uczuciowej wyrazu z języka potocznego w zakresie poezji?

Podać przykłady nazw zwierząt w odniesieniu do człowieka z objaśnieniem wartości uczuciowej takich wyrażań!

Co to jest eufemizm?

Podać przykłady eufemizmu!

17. Zmiana formy wyrazów.

W poprzednich rozdziałach omówiono różnorakie zmiany znaczenia wyrazów. Ich forma jednakże, a więc zespół głoskowy, pozostawała niezmienną mimo przeobrażeń znaczeniowych. Obecnie należy wrócić uwagę na to, że w ciągu swego długowiecznego rozwoju niektóre wyrazy zmieniają także formę, postać. Oczywiście można uwzględnić tylko ostatnich kilka stuleci języka polskiego, bo gdybyśmy się w dalszą przeszłość zapuszczali, okazałoby się, że niemal wszystkie wyrazy zmieniły swą postać. Pominie się też tu tutaj te zmiany formy, które posiadają wartość dla odmiany wyrazów, więc np. zmiany w końcówkach. Rozważy się je w 2. części pod rękownika, w związku z czytaniem i rozbiorem zabytków staropolskich.

Przykłady:

Dzisiejszemu *miedzy* odpowiada staropolskie *miedzy*, co jeszcze obecnie poświadczą *miedza* między dwoma polami. Staropolska *szczeka* przeobraziła się w *szczęka*, choć mamy czasownik *szczekać* obok *szczękać zębami*. — Stary *uczestnik* t. zn. biorący część, udział zmienił się w *uczestnik*. Natomiast staropolskie *czestować* związane z *część* przeszło w *częstować*. — *Wawel* to stary *wąwel*, który oznaczał narośl, a przenośnie wzgórze. Staropolszczyzna znała wyraz *gręby*, który przemienił się w *gruby* (może pod wpływem czeskiego *hruby*). — W języku sta-

ropolskim był *przybytek*, oznaczający miejsce przebywania, czyli mieszkanie; my używamy rzadko tego wyrazu, ale w zmienionej postaci *przybytek* (np. *przybytek Boga*), co oznacza raczej przyrost, to co *przybywa*. — Staropolszczyzna znała czasownik *borzyć* w znaczeniu niszczyć; ten rdzeń *bor* pojawia się w starych imionach słowiańskich np. *Racibor*, *Bozysław* i t. p.; przez zbliżenie do rzeczownika *burza*, która zawiera w sobie żywioł niszczycielski, *borzyć* przeszło w *burzyć*. — Pod wpływem czeszczyzny zostało niekiedy starsze polskie *g* zastąpione przez *h* np. *gołota* a *hołota*, *gańba* a *hańba*, *ganiebnie* a *haniebnie*, *pogarda* ale *hardy* i t. p. Stare *pwac* (rdzeń *pw* lub *pew* por. *pewny*) z przedrostkiem *u-* dało *ufac*. — Staropolski przymiotnik *optwity* (spokrewniony z *optywać*) przeobraził się w niejasne dziś słowotwórczo a ortograficznie osobliwe *obfity*. — Dzisiejsza *pchła* to starsze *btcha* (co dziś potwierdza częsta w gwarach *błeszka* = *pchetka*). — *Szedziwy* znaczył w staropolskim popielaty, siwy; przez skojarzenie z wyrazem *sędzia* przeszedł w *sędziwy* = stary. Stare *poszta* z włoskiego *posta* przeobraziło się w *poczta*, który to wyraz znaczył *część*, ale wyszedł z użycia. Był w staropolskim czasownik *rozdrzeszyć* w znaczeniu rozwiązać; przez skojarzenie z grzechem i jego wyznaniem przy spowiedzi powstaje *rozgrzeszyć*. — Staropolskie *wiotszeć* od przymiotnika *wiotchy* t. zn. wiotki przeszło zrazu we *wietszeć*, a wtedy zbliżyło się do wiatr, czego wynikiem dzisiejsze *wietrzeć*, zaś zamiast *wiotszeć* mamy *wiotczeć*. — Były dawniej dwa wyrazy: *dawić* i *dłabić* ze znaczeniem dusić; z ich skrzyżowania powstało dzisiejsze *dławić* (*dła* + *wić*), podobnie *chwatać* i *chytać* dało *chwytać*. — Dzisiejszy przymiotnik *pulchny* to prawdopodobnie starsze *puchlny* (por. rdzeń *puch-*, *puchnąć*, *spuchlina* i t. p.).

Czasem zanika samogłoska wygłosowa wyrazu np. *stp. brzuch* — dzisiejsze *brzech*. Zwłaszcza częsty jest ten objaw w spółnikach i zaimkach przysłówkowych np. *ize* daje *iz*, *tamo* — *tam*, *tako* — *tak* i t. p.

Zdarza się, że w języku dzisiejszym istnieje wyraz w podwójnej postaci: dawniejszej i zmienionej. Towarzyszy temu różniczkowanie znaczeniowe. Tak np. istnieją obok siebie: *chuć* i *chęć*; jest to właściwie ten sam wyraz tylko z wymianą *ę* na *u* (jak w *gruby*, *wnuk*, *łuk* i wielu innych). Jeszcze w staropolskim *chuć* miała znaczenie *chęci*, ale dzisiaj oznacza już *żądze*, *namiętność*. Podobnie *smutny* jest zbliżony znaczeniowo do *smętny*, ale ten ostatni wyraz ma inny odcień uczuciowy. — Staropolski *rajca* utrzymał się

dotąd, ale ma niższą wartość niż *radca*, choć oba wyrazy wywodzą się z *radźca*.

Związek zmiany formy ze zmianą znaczenia może sięgać przeszłości. Miejsce, gdzie rzeka wpada do morza, nazywano obrazowo: *uście* (spokrewnione z *usta*; por. np. w niemieckim *Mund* i *Mündung*); ale czasem *uście* przeobraziło się w *ujście*, bo rozumiano, że tu rzeka uchodzi. Staropolski przymiotnik *zufaty* (por. *ufac*) oznaczał to, co *zaufaty*; przez zbliżenie do wyrazu *zuch* powstaje *zuchwały* ze znaczeniem zmienionem: nie tylko *zaufaty* we własne siły, ale też skłonny do lekceważenia innych.

Zmiany formalne występują też w wyrazach skróconych. Skróceniu ulegają zwłaszcza wyrazy często używane a nie posiadające ważnego znaczenia. Tu należą tytuły; używa się ich przez grzeczność i dla zwyczaju, ale częstokroć są one raczej zawadą i opóźnieniem wypowiedzenia się. Staropolszczyzna dostarcza nam sporo przykładów skróconych tytułów. Tak np. zestawienie *wasza miłość* daje *waszmość*, *waść*, *aść*, *wać*, *waszeć*, *wasza miłość pan* lub *pani* przeobraża się w *waćpan*, *waspan*, *wacan*, *aspan*, *acan*, *asan* — *waćpani*, *wacani*, *aspani*, *acani*. Jest nawet *wasindziej* i *asindziej* oraz *asińdzka* zapewne *wasza miłość pan dobrodziej* lub *pani dobrodziejka*. — Wołacz rzeczownika *ksiądz* ma często w staropolskim skróconą postać *ksze*. *Bodaj* powstało z *Bog-daj*, *dalbóg* z *da-li-Bóg*, *peda* lub *pada* z *powieda* lub *powiada*, *pry* z *prawi*, *rzkomo* z *rzekomo*, *kwoli*, *ktemu*, z *ku woli*, *ku temu*. Także dzisiaj znane jest w mowie potocznej *trza* skrócone z *trzeba*.

18. Wyrazy zapomniane.

Wyrazy nie tylko ulegają różnym zmianom treści i formy. W ich „życiu“ może obok różnorodnych przeobrażeń wydarzyć się i to, że przestają istnieć, wychodzą z użycia. Oczywiście nie dzieje się to naraz; długiego czasu potrzeba, zanim jakiś wyraz wyjdzie z pamięci ludzi, mówiących pewnym językiem np. polskim. To są właśnie t. zw. wyrazy zapomniane. Gdy otworzymy słownik, zawierający także staropolskie wyrazy, to stwierdzimy, że takich zapomnianych wyrazów jest bardzo dużo.

Przykłady:

W zakresie nazw, oznaczających pokrewieństwo, wykazuje staropolszczyzna większą ich obfitość, niż język współczesny. Już sam wyraz *krewny* miał dawniej towarzysza w postaci *powinny*, co do-

ład utrzymało się tylko w słowotwórczo zbliżonym wyrazie: *powinowaty*. *Mać* wyszła z użycia, *macierz* ogranicza się do bardzo wyjątkowych warunków, a dawniej oba te wyrazy służyły narówni z naszą matką. Matka męża nazywała się *świekrew*, szwagier *szurza*, siostra męża albo żony *świeść*, brat męża *dziewierz*, żona brata *jątrew* albo *jątrewka*, siostra męża *żotwica*, brat cioteczny *ciotczanek*, mąż ciotki *pociot*, ojciec chrzestny *kmotr*, swat *dziewostab*.

Zapomnieliśmy *rataja*, o którym mówi jeszcze „Satyr“ Kochanowskiego, żaląc się, że „niemasz dziś w Polsce jedno kupcy a rataje“ t. zn. *oracze*, *rolnicy*. Niema *panoszy* t. j. pana, choć istnieje pochodny czasownik *panoszyć* się. Zniknął *junosza* oznaczający młodzieńca. Wyszedł z użycia *żak*, nazywający studenta, *skomroch* kuglarz, *zdun* garncarz. Niema w użyciu najrozmaitszych wyrazów, służących za tytuły przy przemawianiu do osób drugich jak np. *mość*, *jegomość*, *jejmość*, *imość*, *ichmość*, *imościanka*, *mospan*, *acan*, *acani*, *acanka*, *acaństwo*, *asan*, *asani*, *asindziej*, *asindźka*, *aścka* i t. p.

Nic dziwnego, że uległy zapomnieniu nazwy odzieży, bo te z modą mijają po krótkotrwałym zazwyczaj żywocie. Więc suknia kobieca zwała się *rucho*; koszula *gzło* (por. w *Trenach gielczeczko*); zasłona, welon — *podwika* (co przez przeniesienie stało się nawet nazwą kobiety), buty z cholewami to *skórznie* i t. d.

Wyszła z użycia *pawęż* t. j. tarcza, *brzechwa* strzała, *bułat* szeroka szabla, *buława* laska z gałką, *brzeszczot* głównia szabli. *Oksza* t. j. siekiera tylko w herbie istnieje; niema wyrazu *kotew*, zastąpionego przez pochodną *kotwicę*; niema wyrazu *łagiew*, oznaczającego naczynie podróżne na napój. Znaczenie *mieszka* jako woreczka na pieniądze utrzymuje się jeno w złożeniu *rzezimieszek*; podobnie *trzos* wyjątkowo jest używany

Żywność nazywano *spiżą*, co wyszło z obiegu, choć dotąd jest *spiżarnia*. Jest i dzisiaj wyraz *tuczyć*, *tuczny*, ale zapomniano *tuk* t. j. tłustość. Jest zdrobniata *ścieżka*, ale wyszła z użycia *stdza*. Był w staropolskim *czuch* lub *cuch*, zbudowany od rdzenia *czu-* (por. *czu-ć*) ze znaczeniem *smród*; dziś mamy tylko pochodne *cuchnąć*. Był *gród* oznaczający zamek i miasto, była *brona* t. j. brama, *jata* — buda kupiecka, *trzem* pałac, *tyń* ogrodzenie warowne, *światlica* główna izba. Targowisko nazywano wyrazem *barycz*, bydłę *skot*, naczynie *sąd*. Muzyka miała miano *gędźby*, piękność *gładkości*; lalkę nazywano *kuklą* (por. *kukietka*) lub *lątką*. Wojna to *potrzeba*, strona *pozwana*

w sądzie to *sąpierz*. Dużo przykładów wyrazów zapomnianych można też znaleźć w zakresie nazw urzędów, powinności, opłat.

Poza nazwiskiem nie znajdziemy dziś starego przymiotnika *nowotny*. Niema zupełnie *urąpnego*, który znaczył piękny. Wyszedł z użycia *luty srogi*, *żadny* *brzydki*, *cetno* i *licho* *parzyste* *nieparzyste*.

Zamiast mieszkańca mówiono także *bydlić*. Był wyraz *mężyc* wydawać *zamąż* i *mężyc* się *wychodzić* *zamąż* (porównaj *żeńić* i *żeńić* się); *bakać* znaczyło *wołać*, *krzyczeć*; *dziać* to *tkać* na *krosnach* lub *robić* na *drutach*.

Wyszedł z użycia przysłówek *wierę* t. zn. *zaprawdę*, *zaiste*; z innych zapomnianych przysłówek można wymienić: *czyście* *dobrze*, *jasno*; *drzewiej* dawniej, *odtychmiast* *odtąd*; *dotychmiast* *dotąd*.

Widać z powyższych przykładów, że w najrozmaitszych zakresach znaczeniowych i w różnych częściach mowy spotykamy wyrazy zapomniane w ciągu ostatnich kilku stuleci.

Cwiczenie.

Wypisać wyrazy zapomniane z wskazanego przez nauczyciela utworu i określić ich znaczenie przy pomocy słownika.

Wypisać z oznaczonej przez nauczyciela części słownika (np. od litery *A* do *C*, od *Da* do *Do* i t. p.) wyrazy zapomniane wraz z ich znaczeniem.

Podać przykłady wyrazów, wychodzących obecnie z użycia (np. w zakresie strojów, tańców, gier i t. p.).

19. Wyrazy nowo powstające (nowotwory).

Poprzedni rozdział pouczył nas, że wyrazy ulegają zapomnieniu, wychodzą z użycia, a o ich istnieniu w przeszłości świadczą nam tylko dawne zabytki literackie i słowniki. Ale z drugiej strony powstają nowe wyrazy i dzięki temu słownik nie ubożeje, a język jest zawsze wystarczającym środkiem wypowiedzenia się ludzi żyjących w pewnym okresie. Takie nowo powstające wyrazy nazywamy nowotworami.

Różne są przyczyny powstawania nowotworów i w różnych zakresach one występują. Bardzo pospolitą przyczyną jest to, że pojawia się w użyciu jakiś nowy przedmiot, któremu musi się nadać nazwę. Niekiedy, o czym już była mowa, nazwą tą staje się wyraz stary w innym użyciu w zakresie np. *pióro*, *kolej*. Czasem przyjmuje się nazwę obcego pochodzenia (por. II część podręcznika). Ale trafia się i tak, że tworzymy wyraz nowy np. *samochód*, *wrotki*,

wrotnisko, lotnik, lotnictwo, lotnisko, samolot i t. p. Takie nowotwory można spotkać w dziedzinie technicznej, przemysłowej i t. p.

Wielekroć potrzeba nowotworów objawia się w zakresie różnych gałęzi nauki. Odkrywa się bowiem nowe zjawiska (np. w chemii pierwiastki, w medycynie choroby, w przyrodzie istnienia i przebiegi), buduje się nowe określenia, prawa, a wszystko to pociąga za sobą konieczność stosownego nazwania. Coprawda, zadowolamy się przeważnie przyjęciem nazw obcych, najczęściej na łacińskich i greckich rdzeniach opartych. Ale widać też dążność zastępowania ich wyrazami rodzimymi, o czym łatwo może przekonać podręcznik szkolny każdego niemal przedmiotu.

Rozwojowi nowotworów sprzyjają niekiedy szczególniejsze przyczyny i potrzeby. Właśnie teraz żyjemy w takim okresie. Odzyskanie niepodległości stało się warunkiem silniejszego wzrostu kultury rodzimej. W związku z tem pozostaje zupełnie zrozumiała dążność, aby objawy różnych dziedzin życia i twórczości człowieka, niepo-nazywane dotąd, albo nazwane obcymi wyrazami, pomianować polskimi wyrazami. Objawia się to wyraźnie w zakresie różnych rodzajów słownictwa zawodowego np. kolejowego, wojskowego, morskigo i t. d. i t. d.

Jest wreszcie jeszcze jedna bogata dziedzina nowotworów mowa poetycka. Poeci, artyści słowa, są właśnie twórcami nowych wyrazów, służących nazwaniu nietylko objawów świata zewnętrznego, ale zwłaszcza przeróżnych stanów duchowych, nastrojów i t. d. Poeta dba też o siłę i niezwykłość wyrażań, dlatego zastępuje wyrazy starte w codziennym, długotrwałym obiegu — nowemi. Ustalenie dokładne, kiedy i u którego poety pojawił się pewien wyraz po raz pierwszy, jest rzeczą trudną i wymaga długich i szczegółowych badań. Z większą już pewnością możemy wskazać epokę, kiedy jakiś wyraz świeżo wchodzi w użycie. I albo przyjmuje się w języku szerokich warstw na dłuższy czas, albo też nie ma powodzenia i po krótkim życiu książkowym ginie w niepamięci.

Oto kilkanaście przykładów nowotworów ostatniego rodzaju. U Słowackiego: *zwszechmocnić, rozserdecznąć, rozłabędzić, rozskrzydlić, rozrubinić, rozognić, rozpołudnić, zrycerzyć, rozłączać*. — U Zaleskiego: *porodzinny, pomitośny, powonny*. — U Wyspiańskiego: *ludowisko, nęka, palączka, rycerny, lotnić się, zjęzykować*. — U nowszych poetów: *mściwiec, świetlec, czworoprząd, bawisko, pyskarz, półokrągłe, łuczysko, dowieczny, wszechwładny, zorny, deszczny, pielgrzymowski, rzeszny, gędźny*.

Ćwiczenie.

Podać kilka nowotworów z dziedziny technicznej, przemysłowej, sportowej.

Wypisać z wskazanego przez nauczyciela podręcznika (np. geografii) nowotwory, zastępujące nazwy obcego pochodzenia.

Z wskazanego przez nauczyciela utworu wypisać wyrazy wydające się nowotworami. Określić przy pomocy słownika*), w jakiej epoce i u jakich pisarzy te wyrazy po raz pierwszy się pojawiają.

Wymienić zauważone przypadkowo nowotwory w języku znajomych, młodszego rodzeństwa.

Co to jest wyraz?

Co stanowi treść znaczeniową wyrazu? Przykłady.

Co stanowi zakres znaczeniowy wyrazu? Przykłady.

W jakim stosunku pozostaje treść pewnego wyrazu do jego zakresu?

Przykłady.

Podać jakiś wyraz! Użyć go w znaczeniu przenośnym! Inne przykłady! Jakie jest ich znaczenie właściwe, jakie przenośne?

Czem się różni znaczenie właściwe od przenośnego?

Wymienić kilka wyrazów ze znaczeniem zmysłowem! Dlaczego te właśnie wyrazy są stosownymi przykładami?

Wymienić kilka wyrazów ze znaczeniem umysłowem! Dlaczego ich znaczenie jest umysłowe?

W jaki sposób poznajemy etymologiczne znaczenie wyrazu? Przykłady.

A jakie jest realne znaczenie tych wyrazów?

Czy zawsze możemy poznać etymologiczne znaczenie wyrazu? Przykłady.

Czy znaczenie wyrazu może być inne teraz niż w przeszłości? Jakie są wyniki tej zmienności znaczenia, widoczne w dzisiejszym języku?

Przykłady.

Jakie zmiany znaczeniowe mogą być związane z wielkością zakresu?

Przykłady.

Co jeszcze może być podstawą zmiany znaczeniowej?

Jakie są główne rodzaje zmiany znaczeniowej wskutek przeniesienia?

Podać przykłady na każdy z tych rodzajów!

Podać kilka przykładów osobliwej zmiany znaczeniowej!

Czy wyraz przemawia do nas tylko swym znaczeniem? Czem jeszcze?

Podać słowa, różniące się wyraźnie wartością uczuciową!

Czy wartość uczuciowa wyrazu może się zmieniać? W jakim kierunku? Przykłady.

Co to jest eufemizm? Przykłady.

Co w wyrazie może ulec zmianie prócz znaczenia i wartości uczuciowej? Przykłady.

Jaki może być los wyrazu prócz zmiany znaczenia i formy? Przykłady

Wśród jakich okoliczności mogą powstać nowe wyrazy?

Jak należy rozumieć „życie“ wyrazów?

*) Do takich ćwiczeń należy się posługiwać Słownikiem Warszawskim. Ponieważ uczniowie nie mogą go posiadać, przeto tę część ćwiczenia, która opiera się na słowniku, uskutecznić trzeba na godzinie szkolnej wespół z uczniami.



KSIAŻNICA-ATLAS T. N. S. W.

LWÓW, CZARNIECKIEGO L. 12
WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 59

poleca

Klemensiewicz Zenon

**METODYKA NAUCZANIA
GŁOSOWNI OPISOWEJ W GIMNAZJUM**
Zł. 2'40.

Pierwszy ten podręcznik metodyczny do nauki fonetyki odznacza się jasnością i zwięzłością układu. Do nauki języka polskiego konieczny. Może służyć równie dobrze nauczycielom szkół powszechnych.

Wojciechowski Konstanty

HENRYK SIENKIEWICZ

Wydanie III. — Zł. 2'40.

Treść: Henryk Sienkiewicz. Protoplasta Zagłoby. Żywioł subiektywny w Trylogii Sienkiewicza. Wojsko polskie u Sienkiewicza.

Wojciechowski Konstanty

**PRZEWRÓT W UMYSŁOWOŚCI
I W LITERATURZE POLSKIEJ PO ROKU 1863**
Zł. 11'40.

Treść: Miłość w poezji polskiej. Ballady i romanse. Współzawodnik H. Sienkiewicza.

Wojciechowski Konstanty

**UWAGI WSTĘPNE DO BADAŃ
NAD NOWSZĄ LITERATURĄ POLSKĄ**
Zł. 1'50.

Książka ta, powstała z zamiarem służenia słuchaczom uniwersytetu, wielkie odda usługi każdemu pracującemu naukowo.